Nr. 287. Kraków, Poniedziałek 7 Lipca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 50 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya, Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. i Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, ... i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nibnowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Plony pokoju.

Kraków, 6 lipca.

Pełnomocnicy niemieccy podpisali traktat pokojowy bez zastrzeżeń. Pękła obręcz niepewności, trapiącej wielu, czy Niemcy ulegną, czy zechcą się ukorzyć. Kto spokojnie ważył sprawy, temu odrazu jasnem było, że Niemcy ustąpią. Im wyżej wspinała się fala pogróżek opozycyjnych, im groźniej szumiały buńczuki nieugiętego frazesu z trybun parlamentu i łamów prasy, tem bardziej cała ta taktyka nabierała charakteru targu, w którym groźbą odstąpienia od interesu chce się wymusić, jak największy opust.

Bo mimo wszystko, mimo dotkliwych ciężarów terytoryalnych, ekonomicznych i politycznych, propozycye pokojowe aliantów nie przedstawiają dla Niemców wygórowanych i niesłusznych warunków. Za złe, które pchnęli na ludzkość, za morze krwi wytoczonej z dwudziestu milionów ludzi, za morze łez, wyciśniętych z oczu milionów kobiet i dzieci, za miliardowe wartości, puszczane z dymem, z najzimniejszą premedytacyą, za posiew przewrotów społecznych, rzucanych przewrotnością pychy i bezmiarem łakomstwa — za to wszystko nie ponoszą pełnego wymiaru kary. I w tem właśnie leży wielkość paryskiego pokoju, wielkość i wspaniałomyślność, na którą chyba najbardziej wrażliwi są Niemcy, choć pienią się na oko od skarg, protestów, zastrzeżeń. Bo w gruncie rzeczy oni najlepiej rozumieją prawa wojny, oni, jej teoretycy najbardziej bezwzględni, jej wykonawcy namniej ustępliwi. Dziś wprawdzie przechodzą z podejrzanym entuzyazmem do obozu mistycznych obrońców ideałów wszechludzkich, lecz wiadomo, ile na dnie tego bezinteresownego mistycyzmu leży interesownej mistyfikacyi zarówno dla oszukania własnej ambicyi, jak zmiękczenia wyroków ententy.

Jakby wyglądał świat na wypadek niemieckiego zwycięstwa, jakby załamała się rzeczywistość w pryzmacie »niemieckiego« pokoju? Pogruchotaliby Niemcy wszystko wokół siebie, zmiażdżyliby przeciwników i przyjaciół, wprzęgliby wszystkich pospołu w twarde jarzmo swej potęgi, poprzetrącaliby stos pacierzowy wszelkiej idei wolności narodów i niezawisłości ekonomicznej.

W spiżowe formy, wytworzone w retortach pruskiej teoryi o sile górującej nad prawem, zakulliby ducha i ciała. Z niewyczerpanych akumulatorów ich buty i megalomanii wychyliłaby się ... najtwardszego ucisku, który biczem policyjnej reglementacyi trzaskałby po karkach pokonanych i słabszych. Ci sami ideowcy socyalistyczni, którzy dziś zanoszą się od patetycznego wołania o wolność, równouprawnienie, miejsce na słońcu, te same Eberty i Scheidemanny, ociekające frazą idealistyczną — wotowałyby, jak czasu wojny, wszelkie ustawy, skierowane ku ujarzmieniu pokonanych narodów, jak dziś z naiwną efronteryą stają na wyłomie obrońców idei wolności.

Koło wersalskie zatoczyło pełny obrót po upływie lat pięćdziesięciu. Jak ongi Sedan nie był tylko klęską Francyi, lecz klęską cywilizacyi, pogromem tego wszystkiego, co jest wolnością, postępem, ideowym polotem w przyszłość, w sprawiedliwość, w braterstwo ludów — tak niniejszy, w Wersalu ustanowiony instrument pokojowy, jest Maratonem ludzkości, zwycięstwem ideału nad materyalną mocą pancernej pięści. Z pożogi wojennej wyłonił się świat nowy. Niesie w formach, nie skrystalizowanych dotąd z pełną jeszcze jasnością, zapowiedź zmiany dotychczasowego porządku. Szykowanie się ośrodków życia społecznego wedle nowych punktów ciążenia, dokonywane pośród złowrogich łysków bolszewizmu, ukrzepianie się idei międzynarodowej łączności, ujęte w kształt niedostateczny jeszcze Ligi Narodów, są uświęceniem niemal zupełnem zasady narodowościowej. Oto plon niemieckiej klęski, oto zadatki nowego życia, oto mimowolny produkt tej odwiecznej siły niemieckiej zaborczości, która zawsze chciała źle czynić, a czyniła dobrze wbrew własnej intencyi.

W zwierciadlanej sali wersalskiej, tej samej, której błyszczące tafle odbijały pół wieku temu marsowe zwidy bismarkowskiej legendy, zamknęła się karta niemieckich snów o potędze, karta znaczona krwią i męką niezliczonych pokoleń. Przed sprawiedliwym trybunałem cywilizacyi, przed majestatem wzgardzonej idei, której miecz strażniczy dzierżą, obok hegemonów koalicyi, deptane dotąd ludy słowiańskie — rozegrał się ostatni akt pogrążenia w nicość buty krzyżackiej, sparaliżowania dłoni, trzymanej ciągle na odwiedzionym kurku. Przyszło Niemcom nareszcie zdać sprawę z szantażu pokojowego, najeżonego grozą paszcz armatnich, a uprawianego urągliwie przez lat dziesiątki. Nie karze się Niemców, nie niszczy, nie upokarza nawet. Wyrywa się im tylko zęby jadowite. Jest to operacya bolesna bez wątpienia, wzruszająca może serca czułe a nieopatrzne, lecz operacya konieczna. Niesie ona nie pomstę obrażonej ludzkości, lecz likwidacyę rabunkowej gospodarki niemieckiej, niesie kres epoce rozbójniczej, otwiera perspektywy spokojnego, harmonijnego rozwoju świata.

Okazano Niemcom wszelkie względy, jakie okazać można było. Nie zabrano im niczego, nie odebrano im w całości nawet tego, co zdobyli przez wieki gwałtu i przemocy. A jeśli chodzi o Polskę, na której utuczyła się najeźdnicza potęga Hohenzollernów, to kosztem naszym poczyniono możliwie najdalsze ustępstwa, wybrukowano Niemcom drogę do pokoju ulgami, które jak groty najboleśniejsze przeszywają naszą miłość własną, nasze prawa najświętsze, nasze interesy najbardziej żywotne. Sprawa dostępu do morza, a nadewszystko plebiscyt, rozszerzony na Śląsk Górny, oto cena, którą płacimy za przychylność arbitrów świata. Gorycz tej klęski wzmaga fakt, że do raciborskiej, przyznanej Czechom, części Śląska, plebiscyt nie znalazł przystępu. Dar wolności okupić musimy bolesną ofiarą.

Godzi się ją przyjąć z cierpliwością, która płynie z przekonania o odwiecznym, niezmożonym bycie narodu. Nie można od obcych wymagać, by byli orędownikami naszych tylko spraw, by nie mieli własnych zamiarów, i rachub. Gdy to zrozumiemy, ocenimy spokojniej wyniki pokoju. Nie wszystko da się odrazu stworzyć, a siła własna jest najpewniejszą tarczą przyszłości, najmocniejszą drogą w przyszłość. Tę siłę musimy z siebie wykrzesać, tworząc co rychlej pajstwo praworządne i jednolite, ustatkowane i krzepkie, strzegące równowagi i sprawiedliwości społecznej, a rozumiejące, że nie można burzliwym szturmem radykalnych reform, ani mordem i ruiną jednych warstw społecznych, okupywać złudę rozkwitu warstw innych.

Reforma agrarna przed rozstrzygnięciem.

Wniosek kompromisowy w sprawie agrarnej.

W piątek rozbiły się w Sejmie obrady w sprawie reformy agrarnej. Mianowicie okazało się, że co do maximum obszaru większej własności, które nie ma być objęte wykupnem państwowem, rozbieżne panowały opinie i artykuł ten nie miał zapewnionej większości w Sejmie. Skutkiem tego uchwalono wniosek posła Daszyńskiego, odraczający głosowanie nad tym artykułem do poniedziałku. Oczywiście w klubach i organizacyach poselskich toczyć się będą w dalszym ciągu rokowania, celem doprowadzenia do porozumienia w tej zasadniczej kwestyi.

Jak z Warszawy donoszą, marszałek Trąmpczyński, który od kilku dni w tej sprawie pośredniczył między klubami, już poprzednio zaproponował im następujący wniosek kompromisowy:

1) Majątki gospodarowane nieprawidłowo z uszczerbkiem produkcyi krajowej podlegają natychmiastowemu wykupowi przymusowemu.

2) Inne majątki ziemskie mogą tylko o tyle podlegać przymusowemu wykupowi, o ile w posiadaniu jednej osoby fizycznej lub prawnej jest **więcej niż 500 hektarów.**

Cyfra ta w drodze ustawy może być obniżona dla niektórych części państwa do 150 hektarów.

Za jedną osobę liczy się małżeństwo oraz linia wstępna lub zstępna, o ile ich osobniki nie gospodarują samodzielnie.

Nad wnioskiem tym toczyły się przez czwartek i piątek aż do otwarcia posiedzenia Sejmu ożywione rozprawy w klubach; nie doprowadziły one jednak widocznie do porozumienia, skoro nad sprawą tą musiano głosowanie odroczyć.

Warszawa, 6 lipca (Telef. pryw.) W sprawie reformy rolnej odbywają się w dalszym ciągu narady komisyi rolnej. W pierwszym rzędzie dotyczą one § 6-tego, według którego ma być ustalone maximum posiadanej ziemi. Komisya rolna obradowała wczoraj przed południem a następnie o godz. 7 wieczorem podjęła obrady na nowo. Prawdopodobnie przyjęty będzie wniosek kompromisowy. Głosowanie odbędzie się w następującym porządku: naprzód przyjdzie pod głosowanie wniosek posła Dąbala, jako idący najdalej a określający maximum posiadanej ziemi od 50 do 100 morgów, w dalszym ciągu głosować będzie Izba nad wnioskiem większości sejmowej a w razie, gdyby wniosek ten nie uzyskał potrzebnej większości, głosować będzie nad wnioskiem kompromisowym. Prawica zgadza się podobno na ustalenie maximum posiadanej ziemi dla Galicyi na 100 do 300 ha., dla kresów i Poznania do 500 ha. Nie jest wykluczone, że na tem tle przyjdzie do **porozumienia i że poniedziałkowe głosowanie nad tym punktem projektu rolnego nie przyniesie już żadnych niespodzianek.**

Termin zamknięcia obrad sejmowych

Warszawa, 6 lipca (Telef. pryw.) Konwent seniorów zadecydował ostatecznie za porozumieniem z rządem zakończyć sesyę sejmową w sobotę 19 bm. Przed feryami uchwali jeszcze Sejm między innemi ustawę o straży bezpieczeństwa, przedłożoną przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Przedwczesne alarmy.

Cieszyn, 6 lipca (Tel. wł. Biura prasowego). **Poza linią demarkacyjną Czesi gromadzą wielkie siły** piechoty, kawaleryi, szczególnie zaś liczną artyleryę. Wojska te obsadzają dominujące punkta wzdłuż całej linii demarkacyjnej. Szczególnie na wyżynie okolicy Suchej. Żołnierze i oficerowie czescy głoszą wśród ludności, **że 10 lipca obsadzą Śląsk Cieszyński aż po Wisłę na mocy rzekomej uchwały, jaka nadeszła z Paryża.** Czesi przeprowadzają rewizye i aresztują Polaków, którzy się im wydają podejrzanymi. Ludność tych okolic wysłała dziś deputacyę do Rady Narodowej Cieszyńskiej, która domaga się gwałtownie wyjaśnienia sytuacyi.

Kraków, 6 lipca (PAT). Jak nas z kół wojskowych autorytatywnie informują, **alarmujące wiadomości w sprawie Śląska pochodzą z podrażnionego w ostatnich dniach nastroju ludności cieszyńskiej, wynikłego z istotnego przegrupowywania sił czeskich i z represyj.** Przegrupowanie to jednakże jest z jednej strony w związku z poprawą sytuacyi na Słowaczyźnie, wskutek czego część wojska czeskiego powraca na dawne stanowiska — na Śląsku cieszyńskim, z drugiej zaś strony, **z koncentracyą sił czeskich w okręgu opawskim z kierunkiem na okręg raciborski.** Jak donoszą z Cieszyna, nastąpiło tam dziś znaczne uspokojenie wśród ludności polskiej.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Polsce

Warszawa, 6 lipca (Telef. pryw.) Pisma tutejsze donoszą, **że rząd zdecydował się na zniesienie stanu wyjątkowego w Polsce.** Stać się to ma z dniem 1 sierpnia, w którym to dniu gaśnie ustawa o stanie wyjątkowym. Natomiast rząd zamierza zwrócić się z wnioskiem do Sejmu, by upoważnić ministra spraw wewnętrznych do ogłaszania zarządzeń wyjątkowych, w razie, gdy wymagać będzie tego bezpieczeństwo publiczne. Ustawa ta da możność rządowi bez uciekania się do ogłaszania stanu wyjątkowego, czynić zarządzenia, zmierzające do uzdrowienia stosunków w tych okolicach państwa, które narażone są na agitacyę i wpływy destrukcyjne.

Misya amerykańska dla Polski.

Paryż, 6 lipca (PAT). Havas. »New York Herald« donosi, że w skład misyi amerykańskiej, która uda się do Polski dla zbadania stosunków między żydami a resztą ludności, wchodzą Henryk Morgentau, były ambasador amerykański w Konstantynopolu, brygadyer generał Jadwin, Johnson, profesor prawa konstytucyjnego w Clevelandzie. **Ankieta oprócz tego odnosić się będzie do spraw bojkotu gospodarczego, który jak utrzymują, był stosowany przeciw żydom w Polsce.**

Czesi zajęli kolej koszycko-bogumińską.

»Dziennik Cieszyński« donosi:

Tymi dniami przeszła kolej koszycko-bogumińska pod przymusowy zarząd państwowy czeski. Rząd czeski skorzystał z chwilowych kłopotów finansowych, w jakich znalazł się zarząd kolei koszycko-bogumińskiej po rewolucyi bolszewickiej na Węgrzech i pożyczył dyrekcyi kolei tej 20 milionów koron, a obecnie pod pozorem zabezpieczenia tej sumy rozciągnął przymusowy zarząd nad całą koleją.

Skutkiem tego z dniem 1 lipca obywatele polscy na Śląsku Cieszyńskim dowiedzieli się, że odtąd mają opłacać podwójną cenę biletów kolejowych, nawet na tej części linii, od Łąk do Jabłonkowa, która znajduje się w faktycznem posiadaniu polskiem.

Nowe stosunki na kolei koszycko-gogumińskiej zaznaczyły się i tem, że w ostatnich dniach pojawiły się na kilku dworcach kolejowych nowe tablice oryentacyjne w języku — czeskim!

Wprawdzie miejscami ludność sama rozprawiła się doraźnie z tą prowokacyą czeską i tablice poniszczyła. Niemniej jednak dyrekcya kolei koszycko-bogumińskiej w Cieszynie powinna być pociągniętą do odpowiedzialności.

Układ o mniejszościach powodem dymisyi.

Paryż, 6 lipca (PAT). Bratianu wyjechał dnia 2 lipca br. z Paryża do Bukaresztu, gdzie doręczy królowi swoją dymisyę ze stanowiska premiera oraz pierwszego delegata rumuńskiego na konferencyę pokojową. W wywiadzie z redaktorem dziennika »Matin« Bratianu wyjaśnił powody swojej dymisyi. Zniewolony jestem — powiedział — do ustąpienia, nie ze względu na sprawy Banatu i Besarabii, bo są to jeszcze zagadnienia odległe, podlegające rewizyi, lecz dlatego, że uważam, że **jest niemożliwe dla Rumunii przyjąć klauzulę o mniejszościach, umniejszającą jej suwerenność, którą to klauzulę chce się wprowadzić do traktatu z Austryą. Układ o mniejszościach nałożono już Polsce i jak się zdaje, będzie niebawem dany do podpisania Rumunii.** Bratianu sądzi, że traktat taki stanowi poważne wprost niebezpieczeństwo dla bytu Rumunii jako państwa suwerennego i jednolitego, nawet przed podpisaniem dają się już odczuwać niepożądane jego oddziaływania, rzec można wszędzie, więc w Siedmiogrodzie, Banacie i Besarabii, gdzie zaznaczyła się specyalna agitacya. Nie chcę podpisać traktatu, który uważam za zgubny dla swego kraju, przy którego opracowaniu nie pytano o zdanie tego kraju. Z tych powodów widzi się Bratianu zniewolonym do ustąpienia.

Z Rady dziesięciu.

Paryż, 6 lipca (PAT). »Temps« dowiaduje się, że mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone zamierzają **przedsięwziąć niezwłocznie szereg zarządzeń, aby wprowadzić w życie warunki pokojowe, dotyczące Polski.** Tardieu, przewodniczący komisyi dla przeprowadzenia klauzul terytoryalno-politycznych zwoła w tym celu posiedzenie na sobotę po południu.

Paryż, 6 lipca (PAT). Wczoraj obradowała komisya międzysojusznicza nad ustaleniem tekstu odpowiedzi na notę austryacką, dotyczącą Ligi narodów. Wczoraj obradowała też komisya dla nowo powstałych państw. **Zajmowała się głównie opieką nad mniejszościami narodowemi.** Pozatem obradowała specyalna komisya zajmująca się kwestyą wyżywienia ziem nadbałtyckich.

Paryż, 6 lipca (PAT). Ostatnie posiedzenie Najwyższej Rady sojuszników odbyło się w gabinecie p. Clemenceau bez udziału sekretarzy i tłómaczy.

Zakończenie prac pokojowych.

Haga, 6 lipca. Wedle doniesień z Paryża, wszystkie postanowienia konferencyi pokojowej co do niezałatwionych jeszcze dotąd spraw zapadły już. Odbywa się obecnie praca redakcyjna, która ukończy się za 5 do 6 dni.

Traktaty z Bułgaryą i Turcyą zostaną wkrótce załatwione, a mianowicie do końca bieżącego miesiąca.

Ustępstwa dla Austryi.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« dowiaduje się ze źródła zupełnie autentycznego, iż paragraf 49 warunków pokojowych, stanowiący, iż własność i prawa obywateli niemieckiej Austryi **mogą być zatrzymane i zlikwidowane,** został skreślony.

Wilhelm za kratą.

Londyn, 6 lipca (PAT). Lloyd George zakończył swoją piątkową mowę w Izbie gmin tem, **że proces Wilhelma odbędzie się w Londynie.** Oświadczenie to przyjęto z wielkiem zadowoleniem i burzą oklasków. »Daily Mail« dowiaduje się w tej sprawie, że rząd holenderski nie będzie się sprzeciwiał wydaniu eksecesarza, którego żądają wszystkie narody, które podpisały traktat pokojowy. **Cesarz Wilhelm przewieziony będzie do Anglii przez straż wojskową i osadzony w więzieniu Tower, gdzie oczekiwać będzie na wezwanie przed sąd.** Tower jest więzieniem wojskowem, w którem podczas wojny trzymano szpiegów niemieckich.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »W. Allg. Ztg.« donosi z Londynu:

Na czele komisyi, która powołana będzie do osądzenia byłego cesarza Wilhelma, stanie lord Summar, wybitny prawnik angielski. W skład komisyi wejdą przedstawiciele Anglii, Ameryki, Francyi, Włoch i Japonii. Byłego cesarza Wilhelma bronić będą dwaj adwokaci, jeden niemiecki, drugi angielski. Rozprawa będzie jawna.

Agitacya monarchiczna w Niemczech

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z Berlina:

Pisma demokratyczne i socyalno-demokratyczne donoszą, że w Berlinie szerzy się agitacya **przeciw żydom.** Na czele ruchu tego stoją zwolennicy monarchizmu i osobiści przyjaciele byłego cesarza Wilhelma. Ruch przeciwżydowski jest równocześnie ruchem przeciwrewolucyjnym.

Hindenburg w Hanowerze.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »N. Wiener Journal« donosi z Berlina:

Wczoraj po południu przyjechał Hindenburg do Hanoweru. Ludność miasta zgotowała mu wprost **królewskie przyjęcie.** W odpowiedzi na mowę powitalną, oświadczył Hindenburg, że ma bezwzględną pewność, **że Niemcy już w najbliższym czasie będą znowu jednem z najpotężniejszych mocarstw Europy.**

Rozwiązanie kwatery głównej.

Berlin, 6 lipca (PAT). Hindenburg, który prosił przed kilku dniami o dymisyę, przyjechał do Kołobrzegu. Równocześnie rozwiązano naczelne dowództwo.

Strajk kolejarzy.

Berlin, 6 lipca (PAT). Strajk kolejowy w południowych Niemczech zapoczątkowany w Frankfurcie nad Menem, rozszerzył się na Moguncyę i na obszary niezajęte przez wojska koalicyjne.

Dwa miliardy dla Niemiec.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »N. Freie Presse« donosi z Amsterdamu:

»Times« podają następującą wiadomość: W sferach giełdowych w Nowym Jorku krąży pogłoska, **że Ameryka udzieli państwu niemieckiemu pożyczki w kwocie dwóch miliardów.**

Po ankiecie walutowej.

I.

Wyniki warszawskiej ankiety walutowej są obecnie w autentycznej formie podane w »Monitorze« zgodnie z doniesieniami, które swego czasu P. A. T. podała.

Zadziwia przedewszystkiem sposób prowadzenia ankiety. Wartość ankiety leży nie w głosowaniu końcowem, ale w wywodach znawców. Dlatego we wszystkich parlamentach ogłasza się stenograficzne protokoły z rozpraw ankietowych w czasie obrad. Na ankietach nie głosuje się wogóle, bo głosów się tam nie liczy, lecz się je waży. Głos jednego poważnego znawcy mniejszości może bowiem nieraz więcej zaważyć, aniżeli votum większości. Wadliwości te są bardzo istotnemi, bo nie wiemy wcale, jakiego zdania byli poszczególni znawcy, powołani do ankiety, i nie wiemy, jakie motywy przytoczyli dla swych zapatrywań.

Uchwała większości ankiety, przytoczona w »Monitorze«, jest tak dziwaczną i niewykonalną, że nie wyobrażamy sobie możliwości, aby minister do tych uchwał większości się zastosował i według tych uchwał chciał regulować walutę.

Przedewszystkiem należy podnieść, że nie zastanawiano się wcale nad kwestyą, czy wogóle obecnie należy wprowadzić nową walutę parowową, czy jej nie należy prowadzić. Krótko przed ankietą odbył się w Warszawie zjazd najpoważniejszych instytucyj dla kredytów długoterminowych i tam jednomyślnie wyrażono zapatrywanie, że nie należy obecnie wprowadzać złotego, lecz należy ograniczyć się do już istniejącej waluty markowej, pozostawiając inne waluty również w obiegu.

Pan minister chce wprowadzić nową walutę »złote«, jakkolwiek wiemy, że podstawa, na której nowa waluta miała się pierwotnie opierać, to jest miliardowa pożyczka zagraniczna. Chce więc p. minister wprowadzić złote jako czysty papier i sądzi, że ten papier będzie lepszy, niż marka, lub korona i że skoro minister napisze, że ten papier ma mieć wartość franka to będzie tę wartość posiadał.

Otóż to zapatrywanie p. ministra jest z gruntu fałszywem. Bez pokrycia i bez bilansu odpowiedniego handlowego i płatniczego, któreby zapewniały możność utrzymania stałego kursu, niema mowy o tem, aby można wprowadzić jakąś nową walutę ze stałym kursem zagranicznym, a skoro nie można ustalić kursu nowej waluty i utrzymać tego kursu, to pytamy, jaka jest racya do istniejącego chaosu wprowadzać nowy czynnik złotego z różnemi nowemi relacyami i chaos ten powiększyć, wprost wprowadzając anarchię?

W Czechach odstąpiono od zamiaru wprowadzenia »sokoła« o wartości franka, ograniczono się do unarodowienia korony, która obecnie jako korona czeska będzie walutą narodową czeską. W Austryi niemieckiej finansiści wyrazili zapatrywanie, »że szkoda papieru na drukowanie nowego typu pieniędzy papierowych« jeżeli niema pokrycia dla utrzymania kursu. — W tym wypadku najlepiej pozostać przy starej koronie, która przez ostemplowanie została unarodowioną.

Zachodzi pytanie, z jakiej racyi nasz minister chce pójść drogą samoistną i wprowadzić złoty, jako frank, nie mając żadnej podstawy r e a l n e j dla utrzymania tego kursu zagranicą. Na to pytanie ankieta żadnej nie dała odpowiedzi, przynajmniej odpowiedzi takiej nie ogłoszono.

Ankieta natomiast oświadczyła się co do sposobu wprowadzenia złotego i przemiany złotego na inne waluty. I tu czytamy, że »gotówka ma być wogóle wymienioną wedle kursu zagranicznego w stosunku do franka francuskiego w okresie, poprzedzającym reformę z możności wprowadzenia pewnych modyfikacyj. Natomiast co do zobowiązań, to pożądanem byłoby, według ankiety, aby stosunek, podług jakiego ma być ustalony kurs przerachowania, odpowiadał równi przedwojennej dotychczasowych walut w stosunku do franka«.

W razie wprowadzenia powyższych zasad ułożyłyby się stosunki u nas w Małopolsce jak następuje: Kurs korony dzisiejszej równa się mniej więcej jednej szóstej franka, to jest około 17 centimów, a więc za 600 kor. w gotówce otrzymałoby się 100 złotych; jeżeli jednak ktoś jest dłużnym 600 koron na weksel z przed wojny i nie mógł dotąd długu zapłacić i na zasadzie moratoryum był chroniony przed egzekucyami, to za karę będzie musiał za te 600 koron zapłacić 600 złotych, to jest tyle, co gotówkowych 3.600 koron.

Jeżeli jednak kto zarobił w czasie wojny i mógł już długi zapłacić, to za 600 koron, które był winien z przed wojny zapłacił tylko 600 K.

Jeżeli kto posiada listy zastawne, które kupił niedawno po kursie 100 do 102 to dostanie zamiast 4 proc. 24 proc. bo dostanie za 1000 koron — 4 złote procentu to jest tyle co 24 koron gotówkowych. Jeżeli jednak kto zamiast kupić sobie listy złożył w kasie pieniądze lub trzymał je w gotówce to dostanie za 100 koron tylko 16 złotych.

Stosując powyższą zasadę, Kasy oszczędności, Towarzystwa zaliczkowe i t. p., musiałyby wkładki przedwojenne traktować inaczej, niż wkładki przyjęte w czasie wojny. Jeżeli Kasa taka ma np. przedwojennych wkładek 3 miliony koron, to musi je zwrócić »al pari« w złotych, to znaczy musi za nie zapłacić 3 miliony złotych, czyli tyle, co gotówkowych 18 milio

ów koron. Tymczasem Kasa ma na to pokrycie tylko 3 miliony koron w gotówce, bo z na-ry rzeczy musi się trzymać gotówkę, ażeby ć przygotowaną na wypłatę zwrotów, a nad- wiadomem jest, że w czasie wojennym wielu użników spłaciło długi, a lokaty albo wcale e było, albo były tylko »wojenne«, to znaczy, te lokaty będą zwracano tylko po kursie 6 oron za jeden złoty. Kasa taka tedy na pokry-e 3 milionów wkładek przedwojennych ma lko 3 miliony koron gotówkowych, a potrzeuje 18 milionów koron, czyli popadnie w bankructwo!!

Nie wiadomo wogóle, czy panowie znawcy dawali sobie sprawę z konsekwencyj, do jakich doprowadza teza przez nich podana. Nie-iadomo dlaczego wprowadzenie złotego ma k uszczęśliwić jednych, że zamiast 1000 kor.. ostaną 600 koron, a unieszczęśliwić innych, że amiast mieć długu 1000 koron, mają mieć długu 6000 koron. *Dr Adolf Gross.*

Prawa mniejszości narodowych w Polsce.

Jak już wczoraj donieśliśmy, na posiedzeniu ejmowej komisyi dla spraw zagr. wygłosił wi-minister Skrzyński dłuższe exposé o prawach niejszości narodowych w Polsce, których u-ania i uchwalenia domaga się koalicya. — becnie dowiadujemy się, że prawa te dzielą ę na dwie kategorye: 1) na te, które włączone ć mają do konstytucyi państwa olskiego, i 2) na prawa, które uchwalone ć mają przez Sejm w formie ustawy.

rawa mniejszości narodowych, mające wejść konstytucyi Polski, streszczają się w astępujących szczegółach:

Wszyscy obywatele państwa polskiego mają ć równi wobec prawa bez różnicy wy-nania, pochodzenia, języka. Różnice religijne nie będą powodem do ograniczenia prawach politycznych, cywilnych, w dostępie urzędów i t. p. Obywatele państwa polskiego dą mogli swobodnie używać wszystkich języ-ów w stosunkach prywatnych, handlowych, zy spełnianiu obrządków religijnych, w pra-, na zgromadzeniach. W sądach państwo do ści »rozsądnej« posługiwanie się przez niejszości językiem nie-polskim, nie uwłaczając przez to prawom języka urzędowego. niejszości będą miały prawo zakładania i u-zymywania z własnych funduszów instytucyi broczynnych, społecznych, religijnych, szkół t. p.

bywatelami polskimi są ci wszyscy dawni o-watele niemieccy, austryaccy, węgierscy i ro-jscy, którzy w dniu podpisania traktatu za-eszkali są (mają stały pobyt) w Polsce. Oso-, mające ponad 18 lat, mają prawo wyboru in-go obywatelstwa, przyczem wybór męża obo-ązuje żonę, wybór rodziców — dzieci do lat tu. Osoby, które wybrały inne obywatelstwo, uszą opuścić Polskę, zachowując jednak wła-ość nieruchomą i mając prawo zabrać z sobą ątek ruchomy. Osoby, które urodziły się w lsce, z rodziców tam osiadłych, są obywatelami polskimi, chociażby w danej chwili w Pol e nie mieszkały. W ciągu dwóch lat jednak gą zrzec się obywatelstwa polskiego.

Prawa mniejszości narodowych, które, przez m uchwalone, wojdą do traktatu ństw sprzymierzonych z Polską i zmienione mogą jedynie w drodze uchwały Ligi Na-owej większością głosów, w istotnej treści odstawiają się następująco:

Niemcom przysługują prawa mniejszości na-odowych tylko na ziemiach, które w dniu 1 ierpnia 1914 roku wchodziły w skład państwa niemieckiego. Prawo mniejszości »językowej, yznaniowej i rasowej« ma polegać na tem, że miastach i okręgach, gdzie mieszka znaczna liczba obywateli, do takiej mniejszo-ci należąca, z funduszów publicznych (pań-twa, gminy) ma być im przyznana odpowie-nia suma »na cele wychowawcze, religijne i dobroczynne«. W szczególności, o ile chodzi o ydów, komitety szkolne żydowskie, pod kon-rolą państwa, będą czuwały nad podziałem um szkolnych żydowskich i nad organizacyą zkolnictwa. W nowej jednak redakcyi, w od-óżnieniu od dawnej, zastrzeżono, że chodzi tu szkolnictwo początkowe. Specyal-y przepis dotyczy świętowania sabatu, miano-wicie, że żydów nie będzie się zmuszało do wacenia sabatu, a więc np. żydzi nie będą o-owiązani stawiać się do sądu w sobotę. Za-trzeżono jednak, że to nie zwalnia żydów od ykonywania w sobotę czynności, związanych służbą wojskową, z obroną kraju i z utrzyma-iem porządku publicznego. Polska zobowią-uje się do nieprzeprowadzenia wyborów w so-otę.

Sprawą tą będzie się musiał Sejm zająć w niach najbliższych, na wszelki spo-ób przed feryami letniemi. Prawdopodobnie kutkiem tego, jak nie mniej, że Sejm wogóle usi ratyfikować traktat dotyczący iepodległości Polski, przyspieszył premier Pa-erewski swój powrót do Warszawy, a k donoszą niektóre dzienniki, spodziewane st także przybycie p. Dmowskiego do Warszawy.

Ostatni dzień obrad T. N. S. W.

(W obliczu głodu i nędzy).

Drugi dzień obrad zjazdowych Towarzystwa auczycieli szkół wyższych w Krakowie po-więcony był obmyśleniu środków zaradczych a nędzę i głód, który zagląda do rodzin nau-zycielskich. Czy te środki znalezione? Trudno na to dać odpowiedź, przeglądając wnioski, uchwalone przez zjazd. Ani bowiem żąda-ie spełnienia życzeń, przedstawionych w me-moryale ministrowi oświaty dnia 16 kwietnia r., ani dodatek jednorazowy w formie tak wanej 13 pensyi, ani nominacya zastępców auczycieli z prawem od 1 stycznia b. r., ani prowizacya, urządzona wzorem innych dyka-teryj, sprawy tej wobec braku silnej, wyko-awczej władzy, wobec wreszcie nieżyczliwo-ci dla Małopolski warszawskiego ministra karbu — nie rozwiązują. Rozwiązać ją może ylko silna, zdeterminowana organizacya nau-zycielstwa, która potrafi nie tylko protesto-wać, ale zabezpieczyć interesa zagrożonych je-nostek.

Dlatego wnioski, wzywające nauczycielstwo do bojkotu wszelkiej pracy naukowej, kulturalnej i obywatelskiej, są może przyczynkiem do psychologii chwili obecnej ciekawym, lecz również sprawy ratunku bytu nauczycielstwa nie posuwają naprzód, a nawet krzywdzą i samo nauczycielstwo, które dla tej pracy istnieje.

Rzucono na zjeździe groźbę strajku z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego. Groźba to wymowna i lekceważyć jej nie wolno. Lecz czy w obecnych stosunkach organizacyjnych wykonalna? Oto pytanie, nad którego odpowiedzią poważnie trzeba się zastanowić. Tu zaczyna się problem Problematyczność wobec życia była cechą typową likwidującego się T. N. S. W.

Każda najprostsza trudność, którą silniejsza jednostka usunęłaby z niewielkim wysiłkiem, stawała się dla T. N. S. W. górą nieprzezwyciężonych przeszkód. Kończyło się zawsze na dyskusyach, memoryałach i protestach. Pod znakiem hamletyzmu rozwijało się T. N. S. W. i pod tym znakiem pracę swą likwiduje. Nowa organizacya, która spadek T. N. S. W. na siebie przejmuje, będzie miała przed sobą ważne zadanie wyprowadzenia nauczycielstwa z kręgu... Hamleta, w sferę woli i czynu.

Na zakończenie zjazd uchwalił — znamienny protest tej treści:

»Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, odbyte w Krakowie dnia 3 lipca, uchwaliło jednomyślnie przez aklamacyę założyć uroczysty protest przeciw wyrazom wiceministra Wróblewskiego, wypowiedzianym do jednej z deputacyj, a w wysokiej mierze krzywdzącym stan urzędniczy polski, do którego zalicza się i nauczycielstwo polskie. Nauczycielstwo to spełniało i spełnia obowiązki swoje według najlepszych swoich sił i jak mu nakazuje sumienie — nie potrzebuje więc admonicyi, że przynależne nauczycielstwu temu płace będą przyznane dopiero wówczas, gdy sobie na to zasłuży«.

Powyższa uchwała zapadła na wniosek krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych.

Protest ten jest wymowną ilustracyą niebywałych stosunków w rządzie warszawskim i wyjaśnia tło, na którem podobne protesty powstają.

Zwalczanie lichwy.

Kraków, 5 lipca.

Na piątkowem posiedzeniu komitetu dla zwalczania lichwy wyłoniła się sprawa taryfy targowej. Ostatecznie uchwalono cenę 2 K za litr mleka niezbieranego na targu i 2 K 20 h w sklepikach; za kilo masła 54 K, a masła deserowego, które jest tylko w sklepach sprzedawane, 40 K. Ogólną zaś dyrektywę uchwalono taką, że przestrzeganie wszystkich już określonych cen artykułów spożywczych targowych ma się bezwarunkowo wymusić, przekraczających zaś ceny przekupniów karać natychmiastowem aresztowaniem, w czem współdziałać będzie straż obywatelska, policya i organa magistratu.

Z kolei dr Skąpski referował memoryał kongregacyi kupieckiej, proszący komitet o obronę uczciwych kupców przed niesłusznymi atakami, co też komitet w stosunku do uczciwych kupców zawsze gotów jest wykonać. Odczytano następnie pismo stowarzyszenia kupców żydowskich. W piśmie tem kupcy żydowscy oświadczają, że grosiści wśród nich zadowalniać się odtąd będą zyskiem 3 procent na towarach, detaliści 10 procent. Nadto zamożniejsze firmy kupieckie żydowskie zdeklarowały gotowość sprzedawania, dopóki znaczniejsza ilość tańszych towarów nie nadpłynie, a co najmniej przez dwa miesiące, zupełnie bez zysku.

Obszernie omówiono sprawę tak często omawianej w ostatnich czasach działalności biura wywozu i przywozu. Przytaczano różne ciekawe fakta, świadczące o nieracyonalnej działalności na tem polu i biura niektórych naszych kupców-importerów, wnoszących na przykład podania o pozwolenie na przywóz 2.000 tuzinów szampana i ogromnej ilości kart do gry. Z drugiej strony nie przywieziono dotąd różnych istotnie potrzebnych artykułów, jak na przykład herbaty, której możnaby sprowadzić wielkie ilości w cenie 70—80 K za kilogram, lecz brak pozwolenia staje temu na przeszkodzie, podczas gdy paskarze, dyktujący horendalne ceny, sprowadzają, co i ile im się podoba. Wobec tego stwierdza się obecnie, że solidne firmy kupieckie mogą otrzymać pozwolenia na przywóz każdej ilości użytecznych, nie luksusowych, artykułów, o ile zwrócą się do komitetu z odpowiedniem wyszczególnieniem i zgodzą się poddać sprzedaż pod kontrolę komitetu.

Obecnie komitet mieć będzie bezpośrednią ingerencyę na politykę biura przywozu i wywozu. Kierownik jego, radca Nowicki, zaproponował wydelegowanie przedstawicieli komitetu do komisyi, która rozstrzyga o przywozie towarów w ilościach ponad 2.000 kilogramów. Komitet wybrał w tym celu p. Smoleckiego, naczelnika sądu powiatowego, oraz radcę Wajdę i p. Wilffa.

Wkońcu wobec wzmożenia się czynności komitetu, postanowiono wybrać do pomocy przewodniczącemu, mec. Skąpskiemu, dwóch zastępców. — Jednym z nich został mec. Gabryelski; wybór drugiego, ponieważ proszony na to stanowisko prez. Czerny wymówił się stanowczo nawałem zajęć zawodowych, odroczono do następnego posiedzenia.

Od Wydawnictwa.

Z powodu bardzo znacznego podwyższenia cennika drukarskiego i ceny papieru, którego nieregularna dostawa niesłychanem jest nadto dla wydawnictwa utrudnieniem, zmuszeni jesteśmy na razie, dopóki stosunki obecne nie przybiorą ściśle określonego kształtu,

wstrzymać wydawanie popołudniowego numeru »Nowej Reformy«.

Stan ten uważamy jednak za przejściowy i dążyć będziemy usilnie, gdy tylko ustalą się stosunki wydawnicze, do przywrócenia dwurazowego wydawania naszego pisma.

Od dzisiaj począwszy, ukazywać się tedy będzie »Nowa Reforma« codziennie rano, o zwykłej porze. W poniedziałki i dni poświąteczne po południu o godz. 3-ciej.

Pomimo zawrotnych kosztów, jakie ostatnimi czasy spadły na wydawnictwo, nie podwyższamy ceny prenumeraty.

Cena oddzielnego numeru »Nowej Reformy« wynosić będzie 50 halerzy.

KRONIKA.

Kraków, 7 lipca.

NASTĘPNY NUMER „N. REFORMY" wyjdzie w poniedziałek po południu o godzinie 3.

NACZELNA KOMENDA STRAŻY OBYWATELSKIEJ W KRAKOWIE zaprasza wszystkich członków Straży obyw. dzielnicy IV na wiec, który odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 7 wieczorem w budynku szkoły realnej przy ul. Studenckiej.

DARY DLA GEN. HALLERA I IWASZKIEWICZA. Mieszczanin krakowski z Czarnej Wsi, murarz a zarazem potrosze artysta p. Wojciech Głuszyński wykonał własnoręcznie, a następnie ofiarował gen. Hallerowi oraz Iwaszkiewiczowi pamiątkowe dary wzruszające w swej prostocie a zarazem cenne. Są to nieduże tablice, wykonane na srebrnej blasze, z których na jednej jest wypukło rzeźbiony wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, na drugiej zaś również wypukło rzeźbiona reprodukcya Matejkowskiego „Grunwaldu". Obie tablice oprawione są w ramy miedziane, stanowiące okole. W okolu pierwszej tablicy z Matką Boską, pod którą wyryty jest napis „Na pamiątkę dzielnemu obrońcy wschodniej Galicyi gen. Wacławowi Iwaszkiewiczowi", znajduje się kilkadziesiąt srebrnych monet polskich dawnych, które p. Głuszyński z dawna zbierał. W okolu drugiej tablicy, z Grunwaldem, pod którym wyryty napis opiewa: „Na pamiątkę organizatorowi wojsk polskich na obczyźnie gen. Józefowi Hallerowi" znajdują się również monety polskie dawne srebrne, ze zbiorów p. G. w liczbie paruset. Obok tego do zbiorów Muzeum Narodowego ofiarował tenże p. Głuszyński tarczę miedzianą z Orłem, Pogonią i herbem Rusi w trzech rogach, a w środku zawierającą medaliony z podobiznami wszystkich królów polskich, wykonane w srebrze. Obie tablice i tarcza, wystawione w oknie salonu „Sztuka" naprzeciw teatru miejskiego, gromadziły wczoraj przez cały dzień liczne gromadki oglądającej je publiczności.

ORGANIZACYA DOBROCZYNNOŚCI W KRAKOWIE. Jak wiadomo, po tegorocznej dyskusyi budżetowej uchwaliła Rada miejska rezolucyę dra R. Landaua w sprawie centralizacyi istniejących stowarzyszeń dobroczynnych w mieście. W szczególności chodziło tu o założenie katastru wszystkich stowarzyszeń o charakterze dobroczynnym i o wzajemne informowanie się i porozumiewanie stowarzyszeń we wszystkich sprawach, dotyczących dobroczynności publicznej i prywatnej. Sprawę tę rozpatrywano onegdaj na posiedzeniu sekcyi dobroczynnej Rady miejskiej, na którem radca mag. Dusza przedłożył wniosek zwołania ankiety w tej sprawie. Nad projektem wywiązała się obszerna dyskusya, w której wzięli udział: wiceprz. Kolle oraz radcy miejscy: Godzicki, dr R. Landau, Łuczko i Opłustil. Ostatecznie projekt zwołania ankiety, zawarty we wniosku magistratu uchwalono i postanowiono wydelegować do niej z łona Rady miejskiej 5 członków.

ZBIÓRKI ULICZNE. Magistrat zezwolił sekcyi szpitalnej Czerwonego Krzyża — na ręce Komitetu opieki nad inwalidami — na urządzenie w dniu 8 lipca br., tj. we wtorek, publicznej zbiórki składek na rzecz inwalidów, pomieszczonych w szkole przy ul. Zielonej. Zbieranie składek odbędzie się wyłącznie w kilku lokalach publicznych.

Magistrat zezwolił polskiemu Związkowi niewiast katolickich — Sekcyi żłóbków im. Henryka Sienkiewicza — na zbieranie składek publicznych po ulicach i placach miasta w dniu 6 lipca br., tj. w niedzielę.

Magistrat zezwolił Zarządowi kolonii ogrodniczych młodzieży żydowskiej w Krakowie na urządzenie publicznej zbiórki składek w dniu 8 lipca br., tj. we wtorek (ewentualnie w razie niepogody 10 lipca br., tj. we czwartek) na cele kolonii ogrodniczych dla młodzieży żydowskiej. Zbieranie składek odbędzie się przy 12-stolikach, pomieszczonych wyłącznie w VII i VIII dzielnicy miasta.

STATUT DLA SPÓŁEK AKCYJNYCH. Do Krakowa nadeszła wiadomość, iż ministerstwo przemysłu i handlu zamierza bez porozumienia się z korporacyami gospodarczemi ogłosić statut normalny dla spółek akcyjnych. Przeciw pominięciu w tak doniosłej sprawie opinii kół zainteresowanych, wniosła krakowska Izba handlowa i przemysłowa telegraficzny protest na ręce ministra handlu dra Hąci, żądając, aby w myśl obowiązujących postanowień ustawowych daną jej była sposobność uprzedniego wyrażenia opinii o rządowym projekcie statutu wzorowego.

SPRAWY MIESZKANIOWE. Pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Kollego odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi mieszkaniowej Rady miasta. Złożone sprawozdanie z dotychczasowej działalności mieszkaniowej gminy przyjęto do wiadomości i po wyczerpującej dyskusyi uchwalono szereg wniosków celem poparcia dalszej akcyi budowlano-mieszkaniowej, jakoteż celem wyznaczenia w Warszawie delegata magistratu dla dopilnowania ważnych interesów miasta Krakowa.

ROZDZIAŁ DARÓW AMERYKAŃSKICH. Z darów amerykańskich (odzież i bielizna) przeznaczył gen. delegat rządu z pięciu wagonów, które wyładowano w Krakowie a rozesłano do niżej podanych powiatów, następujące ilości w oryginalnych opakowaniach na poszczególne powiaty: Kraków miasto 20 bali, Gorlice 20 bali, po 15 bali Podgórze (powiat) Rzeszów. Nowy Sącz, Tarnów, po 10 bali: Biała, Bochnia, Brzesko, Brzozów, Chrzanów, Dąbrowa, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków powiat, Krosno, Limanowa, Łańcut, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Przeworsk, Ropczyce, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka i Żywiec. Odzież przeznaczona jest do bezpłatnego rozdawnictwa między najuboższą ludność każdego powiatu. Do rozdawnictwa odzieży w każdym powiecie powołany został osobny Komitet, w skład którego wchodzą reprezentanci wszystkich sfer społecznych. W Krakowie na czele Komitetu stoi prezydent miasta.

WYPIEK CHLEBA. Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że wydało piekarzom w dniu dzisiejszym mąkę do wypieku chleba na następny tydzień.

CENY MAKSYMALNE WĘGLA. Inspektorat węglowy ustanowił dla Krakowa z dniem 1-go lipca br. następujące ceny maksymalne węgla z kopalń galicyjskich, Zagłębia Dąbrowskiego oraz brykietów: a) Węgla galicyjskiego — wagon 10 ton 1.560 K; za 1 ctn. przy sprzedaży powyżej 10 ctn. (furami) 17 K 20 hal., poniżej 10 ctn. (włącznie) 17 K 80 hal.; w składzie handlarza drobnego w St. Krakowie 21 K 20 h, w dzielnicach przyłączonych 21 K 60 hal.; b) węgla Dąbrowskiego — wagon 2.350 K; za 1 ctn. przy sprzedaży powyżej 10 ctn. (furami) 25 K, poniżej 10 ctn. (włącznie). 25 K 60 hal., w składzie handlarza drobnego w St. Krakowie 29 K, w dzielnicach przyłączonych 29 K 40 hal.; c) brykietów — wagon: 2.475 K, za 1 ctn. przy sprzedaży powyżej 10 ctn. 27 K 25 hal., poniżej 10 ctn. 27 K 80 hal., za 1 kg w składzie handlarza hurtownego 28 hal., w składzie handlarza drobnego za 1 kg 1 K 34 hal., za 1 ctn. 31 K 40 hal. (w dziel. przył. 31 K 60 hal.).

Z OPERY. Z powodu wyprzedania biletów na pierwsze przedstawienia „Cyganeryi" i bardzo licznego popytu o bilety na tę operę, daną będzie „Cyganerya" także we wtorek 8, we środę 9 bm. „Carmen" Bizeta. Bilety na te przedstawienia sprzedawane będą od poniedziałku. W „Strasznym Dworze", 7 lipca śpiewają: partyę Hanny A. Knapczanka, Jadwigi W. Jastrzębska.

FESTYN POLNYCH KWIATÓW. W niedzielę, 6 bm. odbędzie się staraniem krak. Koła pań T. S. L. festyn w Parku Krakowskim na cele oświatowo-narodowe oraz książki i wypożyczalnię dla żołnierzy. Na program bardzo urozmaicony złożą się: poczta, loterya, kosze szczęścia, tańce oraz wyścig lotników nad parkiem i rzucanie kwiatów z aeroplanów. Początek o godzinie 4 popołudniu.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTWOWEM SEMINARYUM NAUCZ. ŻEŃSKIEM W KRAKOWIE odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu Józefa Dobrowolskiego od 5 do 25 czerwca. Świadectwo dojrzałości otrzymały: W oddziale A: Batnikówna Celina, Bankówna Janina, Bartysówna Adela, Bednarska Bronisława, Betlejanka Marya (z odzn.), Bilińska Jarina (z odzn.), Ciastoniówna Jadwiga (z odzn.), Czechowska Zofia, Dachówna Helena (z odzn.), Dańkowska Józefa (z odzn.), Deisenberg Irena, Domosławska Stanisława (z odzn.), Dutkiewiczówna Marya (z odzn.), Dźwiżanka Marya (z odzn.), Garlejówna Amalia (z odzn.), Gołosińska Irena (z odzn.), Grabowska Eliza (z odzn.), Grabowska Jadwiga, Grzybczykówna Zofia, Hałatkówna Helena, Jelonkówna Olimpia, Kastory Irena (z odzn.), Kawalcówna Janina, Kawulanka Marya (z odzn.), Konieczna Irena (z odzn.), Kozówna Walerya, Krogulska Kazimiera (z odzn.), Kucharska Wanda, Kuczanka Marya, Madejska Marya, Pokorna Wanda. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 abitur.

W oddziale B: Krupińska Zofia (z odzn.), Lichońówna Anna, Litwinówna Zofia, Łosikówna Janina, Madejówna Anna, Maluszczakówna Olga, Millakówna Helena, Miszkówna Franciszka (z odzn.), Miterzanka Mieczysława (z odzn.), Pajdówna Wanda, Palkiszówna Marya, Pindelanka Marya, Putyrzanka Helena (z odzn.), Różycka Zofia (z odzn.), Siedlecka Marya (z odzn.), Spytkowska Adela, Steindlówna Wanda (z odzn.), Sterówna Jarosława (z odzn.), Strzelecka Eugenia (z odzn.), Szczeklikówna Jadwiga (z odzn.), Świerkoszówna Genowefa (z odzn.), Taszycka Zofia (z odzn.), Teichenówna Marya (z odzn.), Wanika Wanda, Węgrzynówna Helena, Winiarska Olga (z odzn.), Wnękowska Janina, Wojnarowska Genowefa (z odzn), Wójtowiczówna Anna (z odzn.), Wrońska Stefania, Wajsówna Zofia, Zającówna Michalina. Niereprobowano żadnej.

Prywatystki: Chamikówna Stefania, Chomiczówna Bronisława, Dębowska Zofia, Dobrzańska Izabella, Garczyńska Wanda (z odzn.), Hipszówna Zofia, Jaglanka Helena, Janikówna Stefania, Karpówna Adryanna, Kefińska Marya, Lenartowiczówna Stefania, Łozińska Amalia, Mayrówna Adela, Nowakówna Janina, Świątkówna Marya, Wróblewska Marya, Żukotyńska Olga. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 Reprobowano 9.

ZWIĄZEK KAT. RĘKODZIELNIKÓW urządza wycieczkę do Wieliczki na cały dzień, ilość osób ograniczona. Zgłoszenia udziału do 10 lipca przyjmuje redakcya „Polski Rękodzielnik", Kraków, Mikołajska 13.

ZA DUSZĘ Ś. P. MICHAŁA SUCHY PAPROCKIEGO, artyl. 1 p. art. Leg. pol., podchor. W. p., zmarłego we Lwowie dnia 19 czerwca, z ran otrzymanych pod Potutorami, odprawionem zostanie dnia 7 bm. nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Racławicach, w miejscu rodzinnem.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za ś. p. Edmunda Klemensiewicza w rocznicę jego śmierci odbędzie się staraniem Zarządu głównego T. S. L. w poniedziałek, 7 lipca br. w kościele św. Anny o godzinie 8 rano.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Pp. Rudolf Osterman, kandydat adwokacki rodem ze Lwowa i Julian Blatt rodem z Przemyśla otrzymali stopień doktora praw.

ZA LICHWĘ TOWAROWĄ aresztowano Wł. Sitkę, który za małą pomarańczę zażądał 7 K, a za szklankę wody sodowej czystej 40 hal.

UJĘCIE WŁAMYWACZY I ZŁODZIEI. Do restauracyi Jakóba Walda przy ul. Starowiślnej włamał się wczoraj w nocy 21-letni dezerter Fr. Schneller i otworzywszy żaluzyę sklepową począł rabować pieniądze, artykuły spożywcze, wyroby tytoniowe itd. W czasie tych operacyj został jednak schwytany i aresztowany.

Takisam los spotkał podczas „roboty" znanego włamywacza W. Trojanowskiego, który włamał się do sklepiku Sal. Silbigera przy ul. Skałecznej.

Aresztowano również trzech młodzieńców 16-letniego Jana Grzegórzeckiego, 18-letniego P. Kardasa i 18-letniego J. Semla, którzy włamali się do mieszkania Felicyi Węglowej i skradli różne przedmioty wartości 5.000 K.

Aresztowano Ludwika Figla, od którego odebrano pościel i bieliznę, znaczone literami S. B., skradzione nieznanej osobie.

ARESZTOWANIE PODEJRZANEGO PANA. W Oświęcimiu przytrzymano pewnego mężczyznę, który przedstawił się za doktora filozofii, pastora protestanckiego Blumthala. Dokumenty jednak amerykańskie, któremi się legitymuje, opiewają na nazwisko Seker, podług zaś metryki nazywa się Chiel Blitental i jest żydem z Opatowa. Twierdzi on, że nie rozumie ani słowa po polsku i porozumiewa się z władza bezpieczeństwa za pośrednictwem tłómacza w języku angielskim. Osadzono go w tutejszych aresztach policyjnych.

KRADZIEŻ. Do policyi krakowskiej doniesiono, że naczelnikowi gminy Bieńkówka (powiat myślenicki) skradziono bony austryackiej pożyczki wojennej na łączną kwotę 15.000 K.

OFIARA NIEPOROZUMIENIA. Wczoraj popołudniu pracował obok dworca kolejowego na Grzegórzkach 18-letni robotnik przy taborach kolejowych Karol Krański, zajęty przewożeniem na taczkach większych ilości węgla. A że dzień był ciepły, nabiegła robotnikowi twarz krwią i poczerwieniała. Nieszczęście chciało, że w tymsamym czasie uganiała policya za złodziejami kolejowymi, którzy włamywali się do wagonów i kradli stamtąd worki. Jednemu z policyantów, który przebiegł obok Krańskiego i popatrzył na jego czerwoną twarz, wydało się, że to będzie jeden ze złodziei, więc chciał go aresztować. Zdenerwowany Krański nie chciał się dać aresztować i uważając widocznie, że najłatwiejszym sposobem wybrnięcia z przykrej a niezasłużonej sytuacyi będzie ucieczka, puścił się pędem, nie słuchając wezwań policyanta do zatrzymania się. Żołnierz policyjny dał do uciekającego 3 strzały, które go trzykrotnie raniły w obie nogi. Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ratunkowe, które opatrzyło robotnika i przewiozło go w stanie ciężkim na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

PRZYKRE ZAJŚCIE. Wczoraj wrócił do mieszkania swego przy ul. Królowej Jadwigi p. Feliks G. i wręczył swej żonie na prowadzenie gospodarstwa pieniądze, które otrzymał za całotygodniową pracę. Nie podobało się to matce p. G., która była zdania, że ona winna być uważana za prawowitą inkasentkę, co pragnąc zadokumentować, chwyciła za nóż kuchenny i zadała nim rodzonemu synowi kilka głębokich ran w udo. Opatrzyło go pogotowie.

WYBUCH GRANATU. Z Lanckorony przywieziono wczoraj koleją dwóch młodych chłopców, synów wyrobników, poranionych ciężko na całem ciele skutkiem wybuchu granatu. Opatrzyło ich pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala.

Z kraju.

JESZCZE JEDNO PRZENIESIENIE RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ. Prezydent Rady szkolnej krajowej, dr Zoll, wyjechał dzisiaj do Krakowa, celem zwinięcia ekspozytury i przeniesienia wszystkich agend do Lwowa

URUCHOMIENIE KOLEI WSCHODNIO-GALICYJSKICH. Reaktywowano linię kolejowe Lwów-Stanisławów przez Chodorów-Halicz. Dalej linię kolejową Stanisławów-Stryj, Sambor-Sianki. Między Lwowem a Złoczowem kursują również pociągi normalne.

W SPRAWIE UCHODŹCÓW. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Uchodźcy z ewakuowanych okolic będą mogli niebawem wrócić do swoich miejsc zamieszkania. Celem uruchomienia urzędów i uporządkowania stosunków, mogą wracać na razie tylko urzędnicy dykasteryi, duchowieństwo, nauczycielstwo, właściciele gospodarstw, wreszcie osoby, którym kwatermistrzowstwo udzieli pozwolenia na powrót. Dla przewozu tych wszystkich osób kursują codziennie następujące pociągi: w kierunku Złoczowa o godzinie 5.14 po południu; w kierunku Przemyślan o godzinie 4.30; w kierunku Chodorowa o godzinie 5.06; w kierunku Stojanowa o godzinie 6. Osoby, pragnące używać tych pociągów ze zwierzętami i bagażem, mają się już w godzinach popołudniowych dnia poprzedzającego wyjazd zgłosić na dworcu kolejowym Lwów-Kleparów, celem załadowania sprzętów. Osoby z ręcznymi pakunkami wsiadać mogą w dzień odjazdu na głównym dworcu kolejowym we Lwowie. Podróż odbywa się bezpłatnie.

O STWORZENIE WIELKIEGO LWOWA. Na czwartkowem posiedzenie lwowskiej Rady miejskiej wywołał żywą dyskusyę wniosek r. dra Loewenherza o stworzenie wielkiego Lwowa przez włączenie do miasta gmin podmiejskich. Wnioskodawca, uzasadniając swój wniosek, podniósł pomiędzy innemi, że stosunek procentowy narodowości nie ulegnie przez to zmianie. Wniosek, składający się z dwóch części, brzmi: 1) Rada miejska uchwala zasadniczo stworzenie wielkiego Lwowa przez wcielenie do niego gmin podmiejskich. 2) Prezydyum przedłoży w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy projekt ustawy, wypracowany w porozumieniu z komisyą obrony miasta Lwowa.

Po ożywionej dyskusyi Rada opuściła część pierwszą wniosku, jako przesądzającą z góry tę sprawę, a uchwaliła część drugą, jako wniosek nagły.

KONFERENCYA TEATRALNA WE LWOWIE. — W dniu 29 z. m. odbyła się we Lwowie w Kole literackiem z inicyatywy i na zaproszenie wiceprezydenta miasta prof. dra Chlamtacza oraz dyrektora teatru m. p. Michała Tarasiewicza konferencya przedstawicieli prasy w sprawie teatru miejskiego. Dyr. Tarasiewicz rozwinął przed obecnymi program swej działalności oraz poinformował prasę lwowską o wynikach swej dotychczasowej pracy reorganizacyjnej. Według zapewnień nowego dyrektora nie będzie to teatr dla górnych 10.000 ale teatr dla szerokich warstw narodu. Wyjaśnił dalej p. Tarasiewicz, że mylne są pogłoski o rozbiciu sceny lwowskiej. Na trzystu kilkudziesięciu współpracowników sceny podpisało kontrakty trzystu. Dramatowi ubyli napewno Chmielińscy, Siemaszkowa i Rasińscy, operze Bedlewicz, Freszel i Zacharska. Operetka pozostała nienaruszoną. Z radością dowiedzieliśmy się, że Roman Żelazowski pozostaje na stanowisku pierwszego reżysera i że nareszcie zrealizowaną zostanie sprawa drugiej sceny (Dom katolicki), z której ma powstać coś w rodzaju Reinhardowskiej „Kammerspiele". Całe przemówienie dyr. Tarasiewicza owiane było powagą człowieka, który zdaje sobie sprawę z ważności powierzonego sobie zadania i który zadaniu temu godnie potrafi sprostać. Więc huczne oklaski, któremi nagrodzono referat dyr. Tarasiewicza, były pierwszym zadatkiem sympatyi, zawiązanej między prasą lwowską a osobą nowego dyrektora. W dyskusyi, jaka wywiązała się w drugiej części sejmiku, a której dla braku miejsca nie podobna streścić, padło wiele interesujących uwag na temat najżywotniejszych spraw teatru lwowskiego i sztuki dramatycznej w ogólności.

Na zakończenie przemówił wiceprezydent dr Chlamtacz oświadczając, że miasto nie uważa teatru za źródło dochodu, ale za placówkę kulturalną, którą piękno o pierwiastki narodowe oparte, udostępnić ma najszerszym sferom. Stworzenie szkoły dramatycznej jest również troską miasta, które chce stworzyć szkołę publiczną bezpłatną, by uczyć się mógł każdy, kto ma talent a nie tylko ten, kogo stać na to.

Imieniem zebranych podziękował inicyatorom za urządzenie konferencyi red. Fryling i zapewnił, że prasa lwowska zawsze popierała i popierać będzie teatr jako posterunek kultury i myśli narodowej.

CŁO NA PAPIER. Jak z Warszawy donoszą, ministeryum przemysłu i handlu ma, pomimo wszystko, wystąpić z projektem cła na papier niesłychanie wysokiego, bo wynoszącego 80 fenigów od funta (rosyjskiego), skutkiem czego cena papieru zagranicznego wzrośnie do fantastycznej wysokości, co oczywiście wywoła nowe i niesłychane koszta wydawnictw dziennikarskich i cenę druku książek.

Jak dzienniki warszawskie stwierdzają, w Królestwie istnieje 5 fabryk papieru, z których tylko dwie są czynne. Fabryki te pokryć mają tylko część zapotrzebowania i długo jeszcze wody upłynie, zanim produkcya odpowie popytowi krajowemu.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA. Z Warszawy donoszą: We środę o godzinie 4 popoł. na polu Mokotowskiem spadł aeroplan, wskutek czego poniósł śmierć kapitan M. Łapin (lat 22) oddziału lotniczego armii gen. Hallera. W czasie lotu treningowego na aparacie typu „Spade" na wysokości 100 metrów aparat stracił równowagę; zbyt mała wysokość nie dała możności kap. Łapinowi wyrównać aparat i lotnik wraz z aparatem runął na ziemię, zabijając się na miejscu. W osobie zabitego polska awiatyka poniosła dotkliwą a ciężką stratę, gdyż kap. Łapin przeszedł wyższą szkołę awiatyki we Francyi (pilote de chasse) i był jednym z naszych lepszych lotników.

OKRADZENIE KASY POWIATOWEJ W NOWYM TARGU. Policyę krakowską zawiadomiły władze w Nowym Targu, że w nocy z 3 na 4 bm. włamali się tam niewyśledzeni dotąd złodzieje do biur powiatowej kasy i rozbiwszy ogniotrwałą kasę, skradli z niej 400.000 K. Jako podejrzanego o współudział w tej kradzieży przytrzymano w Suchej 24 letniego Franciszka Beja, recte Galata, z Podgórza, przy którym znaleziono ponad 30.000 K. Galat tłómaczy się, że pieniądze te zarobił na handlu łańcuszkowym.

ZIEMIA GRODZIEŃSKA I NOWOGRÓDZKA DO POLSKI. Dnia 26, 27, 28 z. m. obradowali w Warszawie delegaci rad ludowych ziemi grodzieńskiej i nowogródzkiej. Uchwalono wnieść do Sejmu adres, domagający się włączenia ziemi grodzieńskiej i nowogródzkiej do rzeczypospolitej polskiej i przeprowadzenia wyborów do Sejmu.

LISTA STRAT poległych na polu chwały oficerów i żołnierzy I korpusu strzelców z armii generał Hallera w bitwach od 9 do 26 maja 1919 roku:

I pułk strzelców: Zabity podporucznik Dąbrowski; ranni: sierżanci: Świdrowski Ernest, Abisiewicz Aleksander, Pietruszewski Władysław; kapral Rejmont Józef; żołnierze: Kalinowski Ignacy, Litkowiak Walenty, Czeinak Jan, Czarnecki Edward, Władysław Karol, Bochomowicz Andrzej, Łącz Wojciech, Ferystek Wojciech, Samela Stanisław, Dwerzyński Ludwik.

II pułk strzelców. Zabici żołnierze: Godzikowski Stanisław, Zymek Józef, Chrząszcz Jan; ranni kaprale Goclewski Władysław, Szlif Julian; żołnierze Rulski Edward, Wasilewski Stanisław, Szablewski Antoni, Wesołość Stanisław, Gutowski Roman, Szymbura Jan, Ostrowski Józef.

IV pułk strzelców. Ranni: sierżant Sikorski Bolesław; żołnierze: Wojczaczyk Józef, Piekarz Józef, Kuchaj Jan, Nowak Jan, Napierała Stanisław, Góra Franciszek, Dąbrowski Wiktor, Napierała Stanisław, Launcis Adolf, Gierzik Piotr, Regiel Ignacy; Filewicki Adam (zmarł od ran w Zamościu).

V pułk strzelców. Zabity podporucznik Hartlich; ranni: sierżanci: Handzlik Józef, Bartyzel Stanisław, Wątor Mikołaj; kaprale: Gubała Jan, Szymański Andrzej; żołnierze: Adamski Władysław, Krzysztoń Franciszek, Mieliora Józef, Kania Jan, Krzysztofiak Roman, Przybylski Józef, Pianka Leon, Gałudyn Antoni, Aleksander Wincenty, Koło Michał, Krajowski Józef, Brzeziński Teofil, Dembski Franciszek, Fryc Michał, Szymański Julian, Sylak Władysław, Landskron Jan, Pyżyński Stefan.

VI pułk strzelców. Zabici. porucznik Wieczorek; kapral Nowinowski Jan; żołnierze: Szafrański Józef, Bol-Engelbad, Łój Stanisław; ranni: podporucznik Szczepański; kapral Chabrzyński; żołnierze Jesionowski Kazimierz, Sułkowski Józef, Mielczarek Piotr, Szwajda Jan, Narzewski Andrzej, Koziaty Antoni, Sałiga Jan, Gołąbek Józef, Karłowski Jan, Ostrowski Józef, Deryń Wincenty (zmarł od ran w Zamościu).

Kawalerya I pułk szwoleżerów. Ranni: żołnierze: Jakubowski Adam, Szymek Józef.

ZGON MAJORA CHŁAPOWSKIEGO. W Poznaniu umarł nagle szef urzędu wojskowego w Poznaniu śp. major Chłapowski, najbliższy i ceniony współpracownik wodza wojsk poznańskich, generała Dowbor-Muśnickiego oraz szefa sztabu generała Wroczyńskiego.

ŚP. MAJOR OSTOJA ZAGÓRSKI. Z Gdańska donoszą, że 23 czerwca pod wieczór zginął w gdańskim porcie od zabłąkanej kuli major Julian Ostoja Zagórski, dowódca 2 pułku kawaleryi legionowej, karpackiej brygady. Zginął w tragiczny sposób najzupełniej przypadkowo, będąc świadkiem ruchawki między robotnikami portowymi a strażnikami. Padło kilka kul, z których jedna zdala od zajścia stojącego ugodziła w skroń, raniąc śmiertelnie. Odwieziony do szpitala, skonał we dwie godziny po wypadku, nie odzyskawszy przytomności.

OSTATNIE DWA DNI OSTATNIE
W »UCIESZE«
NOCNY KRET
znakomity film detektywiczny w 5 aktach ze słynnym artystą angielskim JOE DEEBSEM

Dziś w Teatrze Nowości
dwa przedstawienia
o godzinie 5 po południu i o 8 wieczorem.

PORCELANE, SZKŁO serwisy stołowe, kawowe, kompotowe, filiżanki, talerze i t. d. wielkim wyborze poleca nowo otworzony
SKŁAD SZKŁA I PORCELANY SAUL GRUN W KRAKOWIE, UL. GRODZKA L. 36.

!!! HRABIA MONTE CHRISTO !!!

Z opery.

Kraków, 5 lipca.

Już czwarty rok z rzędu prowadzi Towarzystwo operowe sezon letni. Trzeba stać blisko jego pracy, żeby wiedzieć, ile wysiłków, ile zapału jest w tej młodej instytucyi, która zdobyła zwolna powszechne uznanie naszego społeczeństwa. Niepojętą jest tez rzeczą, że miasto zachowuje się opornie wobec Towarzystwa i nie chce zrealizować tego, czego od dłuższego czasu domaga się ogół: to jest umiastowienia opery. Wszakże wszystko gotowe: jest chór, jakiego nieprędko spotkać można na scenach operowych, są świetni soliści, jest orkiestra; poziom artystyczny dotychczasowej pracy odpowiada nawet wybrednym wymaganiom. Dlaczegóż więc miasto nie chce z tego wszystkiego skorzystać i dać nam stałą operę, której potrzebę wszyscy odczuwają i uznają za konieczną? Odpowiedź na to pytanie nie należy do mnie.

Pracę tegoroczną rozpoczęło Towarzystwo operowe aktem pietyzmu wobec Moniuszki; rok jubileuszowy uczczono wzorowem wystawieniem dwóch arcydzieł: »Halki« i »Strasznego dworu«. Do ostatniej chwili było rzeczą niepewną, czy odbędą się przedstawienia wogóle. Brakło bowiem kostyumów; sprowadzono je dopiero po długich zabiegach ze Stanisławowa — dzięki życzliwości władz wojskowych pociągiem pancernym. — Oto próbka, z jakiemi trudnościami musi walczyć Towarzystwo. Przybycie orkiestry z Warszawy także było niepewne: wkońcu i ona przybyła, a więc ten czynnik ważny, o który dawniej rozbijała się próba przedstawień i na który najwięcej zawsze narzekano. Teraz mamy doskonałą obsadę w orkiestrze i tem samem podstawę do równie dobrych przedstawień.

Różnica z latami ubiegłemi widoczna była już na pierwszych przedstawieniach, któremi kierował p. Bolesław Walewski, jeden z najlepszych znawców partytur Moniuszkowskich. Temperamentem swoim wykrzesa on z muzyki Moniuszki iskry właściwego jej temperamentu i wydobywa wszystkie jej znamienne cechy. A jakie oparcie daje on śpiewakom, to chyba tylko oni sami mogliby o tem dużo powiedzieć!

Partyturę »Strasznego dworu« zretuszowano nową instrumentacyą. Zadania tego podjął się p. Gablonz; zadanie odpowiedzialne. Zostawię na uboczu sprawę zasadniczą, czy należy zmieniać, uzupełniać partyturę obcą, czy nie; robiono to często. Mozart uzupełniał partytury Glucka, Rimsky-Korsakow partytury Mussorgskiego i t. d. Idzie o to, jak p. Gablonz wywiązał się z zadania. Zdaniem mojem, uczynił to w sposób, świadczący o wybitnym talencie i muzycznym i specyalnie instrumentacyjnym: są tam bowiem i ciekawe kontrapunkty i barwa, doskonale zestrojona z akcyą. Czy jednak duchem wniknął w styl Moniuszki? Tu znowu zdaje mi się, że go zbytnio zmodernizował, chwilami zbyt masywnie rzecz ujął i przytłoczył stronę wokalną, która jednak u Moniuszki zajmuje pierwsze miejsce.

A soliści? Trudno o lepszych. Na czele ich p. Hendrichówna, wokalnie niezrównana; miłą niespodzianką była dla mnie również strona dramatyczna jej »Halki«; widać, że nie bez dodatniego wpływu pozostały świetne kreacye dramatyczne p. Ruszkowskiej i p. Szafrańskiej, które na długo wryły się nam w pamięć. P. Szafrańska śpiewała dotąd małą partyę Jadwigi w »Strasznym dworze«. Czego jednak nie potrafi dokonać jej wyjątkowy talent: nawet tak niewdzięczną partyę ożywiła swoją grą pomysłową i inteligentną interpretacyą. Jako Cześnikowa wystąpiła p. Jaworzyńska; postęp na każdem polu niezwykły; gra charakterystyczna była bez zarzutu, jak niemniej i partya wokalna, niezbyt łatwa do wykonania.

A jakie przepyszne głosy męskie ma obecna opera! Potężny baryton, p. Palewicz, z Warszawy, świetny w głosie i w geście; p. Łowczyński, tenor o szlachetnem brzmieniu barytonowem, zbierający huczne oklaski za partyę Stefana; p. Tarnawski, niezrównany jako Zbigniew i stolnik; p. Ludwig, którego soczysty baryton tak pięknie brzmi w partyi Janusza, a świetna gra znajduje szerokie pole popisu w partyi Macieja. Z zaciekawieniem słuchałem p. Urbanowicza; śpiewał klucznika tak, że wywołał żywiołowe oklaski widowni; postęp u niego olbrzymi. Pamiętam go w początkach karyery; teraz mamy przed sobą talent w rozkwicie. Komiczną partyę Damazego śpiewał p. Janowski, tenor z Warszawy; do ról tego rodzaju doskonale się nadaje jego głos; zupełnie poprawnie wypadła pod względem muzycznym jego partya Jontka.

Dr Józef Reiss.

Postępy ofenzywy polskiej.

Warszawa, 6 lipca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 5 bm.:

Front galicyjsko-wołyński. W Galicyi wschodniej wojska nasze, wypierając w dalszym ciągu w kierunku wschodnim wojska ukraińskie, **dotarły i obsadziły Łinię Stryp**y, wysuwając się na jej wschodni brzeg. Pod Gliną (na zachód od Jeziernej), następnie przy obronie przejść przez Koropiec, oddziały ukraińskie stawiały zacięty opór, lecz wszędzie zostały rozbite i cofnęły się w popłochu. W walkach dnia 3 i 4 lipca wzięliśmy ogółem 527 jeńców, zdobyliśmy 4 działa, 6 karabinów maszynowych i około 500 karabinów ręcznych. Na Wołyniu spokój.

Front poleski. **Na całym froncie walki, które rozwijają się dla nas bardzo pomyślnie.** Pod Płotnicą odznaczył się ciężko ranny kapitan Sapieha.

Front litewsko-białoruski. Walki ostatnich dni doprowadziły do rozbicia 2 brygad bolszewickich. Nieprzyjaciel pobity i rozproszony wycofuje się na wschód, pozostawiwszy w naszem ręku przeszło 800 jeńców, 8 dział, 20 karabinów maszynowych i większą ilość materyału wojennego. W walkach odznaczyły się szczególnie: oddziały pierwszej dywizyi Legionów pod dowództwem majora Biernackiego, 3 batalion 5 pułku Legionów pod dowództwem kapitana Krzyżanskiego, 2 batalion 1 pułku Legionów pod dowództwem porucznika Kalińskiego, grupa jazdy pod dowództwem rotmistrza Bzowskiego i 3 baterya 3 pułku artyleryi polowej pod dowództwem kapitana Dawidajtisa.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego: Haller, pułkownik.

Układ koalicyi z Polską.

Paryż, 30 czerwca. (PAT). Agencya Havasa. (Depesza spóźniona). Układ, podpisany między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francyą, Włochami, Japonią a Polską z racyi zatwierdzenia uznania Polski za państwo niepodległe i przelania na nią prawa do terytoryów dawnej Rzeszy Niemieckiej, przyznanych jej przez traktat pokojowy, poprzedzony jest motywami, w których przypomniano, że **sojusznicy zwrócili Polsce niepodległość, że proklamacya rządu rosyjskiego z dnia 30 marca 1917 roku zgadza się na odbudowanie Polski,** uznanej przez głównych sprzymierzeńców, że na mocy traktatu, zawartego z Niemcami, który Polska podpisała, pewne terytorya Niemiec będą wcielone do Polski, wreszcie, że granice Polski, nieustalone w traktacie, mają być później wyznaczone. Rozdział pierwszy układu powiada, że rząd polski obowiązuje się przyznać wszystkim mieszkańcom pełną i całkowitą wolność. Wszyscy mieszkańcy Polski będą mieli prawo swobodnego wykonywania religii, albo wiary, której praktyki nie są niezgodne z ładem publicznym i dobrymi obyczajami. — Polska uznaje za obywateli polskich obywateli niemieckich, austryacko-węgierskich i rosyjskich, zamieszkujących w Polsce, ale z zastrzeżeniem postanowień traktatu pokojowego z Niemcami i Austryą co do osób, zamieszkałych na obszarach, które się później oznaczy, jednakże osoby, wyżej wymienione, o ile są w wieku powyżej lat 18, będą mogły w warunkach przewidzianych wykonać opcye na rzecz innej narodowości.

Ambasador polski w Bukareszcie.

Warszawa, 6 lipca. (PAT). Królowa Marya rumuńska przyjęła 22 czerwca b. r. na osobnem posłuchaniu posła polskiego, hr. Aleksandra Skrzyńskiego, w otoczeniu członków poselstwa, oraz attaché wojskowego w Bukareszcie, Ferdynanda Raspaldizy.

Soldateska niemiecka zapowiada opór

Morawska Ostrawa, 6 lipca (PAT). Dzienniki niemieckie górnośląskie powtarzają pogłoski, **że Górny Śląsk ze wschodnimi prowincyami ma wkrótce ogłosić swoją samodzielność pod wodzą gen. Hoffmanna.** Oficerowie górnośląscy ogłosili odezwę, w której oświadczają, że wbrew woli tchórzowskiego rządu berlińskiego zamierzają odbić z powrotem obsadzoną przez Polaków prowincyę poznańską.

Morawska Ostrawa, 6 lipca (PAT). Biuro prasowe niemieckiego komisaryatu dla Śląska i Prus Zachodnich donosi, że podana przez dzienniki **wiadomość, jakoby Niemcy czynili przygotowania do opróżnienia** obszaru raciborskiego, przyznanego Czechom, **nie odpowiada prawdzie.** Komisarz państwowy oświadcza kategorycznie, że przed ratyfikacyą układu pokojowego żaden obszar Niemiec nie zostanie ewakuowany.

W sprawie długów wojennych b. Austro-Węgier.

Praga, 6 lipca (PAT). W ostatnim numerze pisma »Nasza Doba« pisze profesor Kolouszek, który był członkiem czeskiej delegacyi pokojowej, że koalicya postanowiła **w sprawie objęcia długów wojennych przez państwa narodowościowe na gruncie byłej monarchii austro-węgierskiej, iż każde z tych państw ma objąć** wszystkie na jego obszarze w obiegu znajdujące się banknoty **a z pożyczkami wojennemi swoich obywateli postąpić może wedle swego uznania.**

Hoetzendorf i Helfferich przed sądem

Morawska Ostrawa, 6 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Rotterdamu: „Times“ donoszą, że na liście niemieckich i austryackich polityków i generałów, którzy mają być wydani koalicyi w celu osądzenia, znajdowało się w dniu 1 lipca 161 nazwisk, między niemi również gen. Konrad Hoetzendorf i dr Helfferich.

Z przesilenia czeskiego.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) Z Pragi donoszą:

Nowy gabinet czeski będzie gabinetem o charakterze wybitnie socyalistycznym. Prezydent ministrów będzie socyal-demokrata. Socyaliści otrzymują 8 tek, agraryusze tylko trzy.

Nominacya posła Tusara na prezydenta ministrów ma znaczenie tem donioślejsze, że oznacza ona radykalną zmianę dotychczasowej polityki rządu czeskiego. Prezydent Tusar jest bezwzględnym zwolennikiem natychmiastowego zaniechania wszelkich kroków wojennych i jak najrychlejszej demobilizacyi. Nowy rząd starać się będzie przedewszystkiem o pokój na wszystkich frontach a następnie przystąpi natychmiast do organizacyi wewnętrznej państwa, usunięcia zamętu wywołanego wojną, sanacyi finansów i podniesienia produkcyi.

Prezydent ministrów jest rzecznikiem natychmiastowej ugody z Niemcami na podstawie jak najdalej idących ustępstw na rzecz Niemiec w Czechach. Spryt prezydenta Tusara, jego zmysł polityczny, gładkie formy i popularność nawet wśród Niemców w Czechach przemawia za tem, iż zdoła on skutecznie przyprowadzić do skutku ugodę czesko-niemiecką.

Propaganda bolszewicka.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Wiener Stimmen« donoszą, że **Lenin zwrócił się do rządu węgierskiego z naleganiem,** by wytężył wszystkie siły w kierunku **propagandy dyktatury proletaryatu w Wiedniu.** Lenin uwiadomił Belę Kuna, iż dostarczy mu każdej na ten cel potrzebnej kwoty. Celem skuteczniejszej propagandy bolszewizmu wysłał Lenin do Węgier kilku oficerów rosyjskich i kilkunastu tajnych agentów, przeznaczonych dla agitacyi w Wiedniu.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z St. Germain:

Zjazd francuskich stowarzyszeń robotniczych **uchwalił 24-godzinny strajk generalny na dzień 21 lipca.** Równocześnie odbędą się też strajki **w całych Włoszech.** Strajki te będą demonstracyą, celem poparcia następujących żądań: 1) Niedopuszczenie do wszelkiej **interwencyi w Rosyi;** 2) **Natychmiastowe i zupełne rozbrojenie;** 3) Przywrócenie pełnej wolności konstytucyjnej; 4) Środki zaradcze przeciw lichwie żywnościowej.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) Wczoraj wieczorem aresztował oficerski patrol włoski w jednej z kawiarń wiedeńskich oficera włoskiego, podejrzanego o bliskie stosunki z poselstwem węgierskiem w Wiedniu.

Morawska Ostrawa, 6 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: Wczoraj odbyła się rada gabinetowa, na której omawiano propagandę komunistyczną, rozwijaną przez poselstwo madziarskie. Chrześcijańsko-socyalni oraz niemieccy racyonaliści postawili wniosek, aby niemiecka Austrya natychmiast zerwała stosunki dyplomatyczne z Węgrami i aby madziarskiemu poselstwu w Wiedniu wydać natychmiast paszporty. Sprzeciwili się wnioskowi socyalni demokraci, którzy oświadczyli, że nagłe zerwanie stosunków dyplomatycznych z Węgrami naraziłoby niem. Austryę, na wielkie straty finansowe. Na Węgrzech znajdują się mianowicie wielkie majątki obywateli niemieckiej Austryi.

Bolszewizm we Włoszech.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) **Ruch bolszewicki we Włoszech wywołany został przez agitatorów węgierskich.** Rząd węgierski przesłał kilku socyalistom włoskim znaczne kwoty pieniężne, złożone częściowo z depozytów włoskich w Budapeszcie. Za pieniądze te szerzą agitatorzy węgierscy bolszewizm w większych miastach włoskich.

Misya rosyjska w Paryżu.

Wiedeń, 6 lipca (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Paryża pod datą 4 bm.:

Wczoraj odjechała z Tulonu do Paryża misya, wysłana przez gen. Denikina w imieniu rządów Kołczaka, która ma za zadanie udzielić wyjaśnień rządowi francuskiemu o sytuacyi wojskowej, politycznej i gospodarczej Rosyi. Misya jest prowadzoną przez gen. Dragomirowa syna, przeciwnika Kiereńskiego. Między innymi w skład misyi wchodzi były burmistrz Moskwy hr. Panin i jego żona.

Ameryka przeciw Japonii.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z St. Germain:

Z Waszyngtonu donoszą: Polityczne sfery amerykańskie uznają w zupełności stanowisko Chin w sprawie podpisania traktatu pokojowego. W Waszyngtonie szerzy się ruch **za objęciem przez Amerykę protektoryatu nad Chinami.** W senacie pojawił się wniosek o uwolnienie Korei z pod panowania Japonii. Miarodajne sfery amerykańskie są zdania, że rosnąca potęga Japonii w Mandżuryi, Syberyi i Chinach zagraża interesom Ameryki.

Warunki pożyczki rumuńskiej.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Morgen-Ztg.« donosi z Paryża:

Od kilku tygodni stara się Rumunia o uzyskanie znacznej pożyczki w państwach koalicyjnych. Wszystkie usiłowania Rumunii w tym kierunku **okazały się dotychczas bezskutecznemi,** gdyż syndykat francusko-amerykańskich finansistów oświadczył, że Rumunia nie otrzyma tak długo żadnej pożyczki, **dopóki nie zmieni swego stanowiska wobec żydów.**

Zapowiedź ofenzywy węgierskiej.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »W. Allg. Ztg.« donosi z Budapesztu, że **Bela Kun zapowiada ofenzywę przeciw Rumunii.** Bela Kun spodziewa się, że pobije wkrótce wojska rumuńskie a armia węgierska zdoła się przedrzeć aż do cieśnin karpackich.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z Berlina:

»Daily Mail« otrzymują autentyczną wiadomość, że koalicya w najbliższych dniach rozpocznie **energiczną akcyę przeciw Węgrom.**

Zaburzenia w Rjece.

Wiedeń, 6 lipca (Telef. pryw.) »Der Tag« donosi z Lugano:

»Cor. della Sera« donosi, że wczoraj przyszło znowu w Rjece **do krwawych walk między ludnością włoską a oficerami francuskimi.** Pewien oficer francuski wyrwał dziewczynie włoskiej kokardę o barwach włoskich. Tłum rzucił się na oficera i obił go niemiłosiernie. Po kilku chwilach rozpoczął się formalny pościg za wszystkimi oficerami francuskimi. Władze włoskie tylko z trudem zdołały zapobiedz dalszym wykroczeniom.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 4 lipca 1919.

	ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne:		
4% poż. kraj. E. 1893	103'—	104'—
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	103'—	104'—
4½% poż. kraj. z r. 1913	105'—	106'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	110'50	111'50
Tranzakcya		111'—
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	103'75	104'75
Tranzakcya		104'25
Marki polskie	183'—	189'—
Marki polskie drobne	178'—	186'—
Marki niemieckie	197'—	203'—
Tranzakcya		201'—
Franki francuskie (1000, 500, 100)	460'—	515'—
Franki franc. drobne	450'—	480'—
Dollary	30'—	34'—
Dollary drobne	28'—	31'—
Funty szterl.	140'—	150'—
Liry włoskie (à 1000, 500, 100)	340'—	410'—
Lei rumuńskie (à 100, 500, 100)	210'—	225'—

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†
Waleryan Fleeter
właściciel zakładu fryzyerskiego
przeżywszy lat 35, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5-go lipca 1919 roku. Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek, dnia 7 b. m., o godzinie 5 po południu. Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawionem zostanie we wtorek, dnia 8 b. m., o godzinie 7½ rano w kościele parafialnym św. Szczepana.
Zakład pogrzebowy FR. NOWIŃSKIEGO SPADKOBIERCY, Kraków, ul. Mikołajska 12.

†
Michał Bielikowicz
Kurator
Warszawskiego Tow. mleczarskiego
przeżywszy lat 63, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 4 lipca 1919 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 33 przy ulicy Nowowiejskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 6-go b. m., o godzinie 3 po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawionem zostanie we wtorek, dnia 8 b. m., o godzinie 9½ rano w kościele OO. Kapucynów.
Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.
Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego.

Inż. Henryk Ritterman
rząd. aut. inżynier cywilny i budowniczy
KRAKÓW, ULICA WOLSKA 3
projektuje i wykonuje budowle ziemne, mosty, koleje, budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarcze. Żelazobeton. Obliczenia statystyczne i rentowności. PORADNIA FACHOWA, jak i w sprawach ustaw technicznych. Zastępstwo u władz.

Dr August Loria
ordynuje, jak dawniej,
W MARYENBADZIE, DOM »GUTENBERG«.

Olga Barth
Frigyes Mandl
zaręczeni.
KAKÓW. BUDAPESZT.

Wianki Nr 3
wyszły.
Wszędzie do nabycia. Skład główny: »RUCH«, Spółka z ogr. odp., dawniej Hopcas i Salomonowa, Kraków.

WSZYSTKICH WIERZYCIELI i DŁUŻNIKÓW
ś. p. Tomasza KARNASIEWICZA
właściciela fabryki stolarskiej w Krakowie, ulica Krótka L. 4,
wzywam, aby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 lipca 1919 roku zgłosili się w mojej kancelaryi notaryalnej w Krakowie, ulica Poselska L. 20, w sprawie swoich wierzytelności, względnie długów, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wierzytelności nie zostaną uwzględnione w inwentarzu spadkowym, a przeciw dłużnikom wniesiona będzie skarga.
Dr Tadeusz Starzewski
Notaryusz, jako komisarz sądowy.

? GIZOL ?

KAMIENICĘ wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia pisemne: »Polak« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 7165

ZAKŁAD
LEKARSKO-DENTYSTYCZNY
Dr H. THORN
Prace techniczne w zakładzie wykonuje
KAROL PALENKER
KRAKÓW, ULICA DIETLOWSKA 23.

Dr Ignacy Better
ordynuje W KRYNICY — Willa »KRAKUS«.

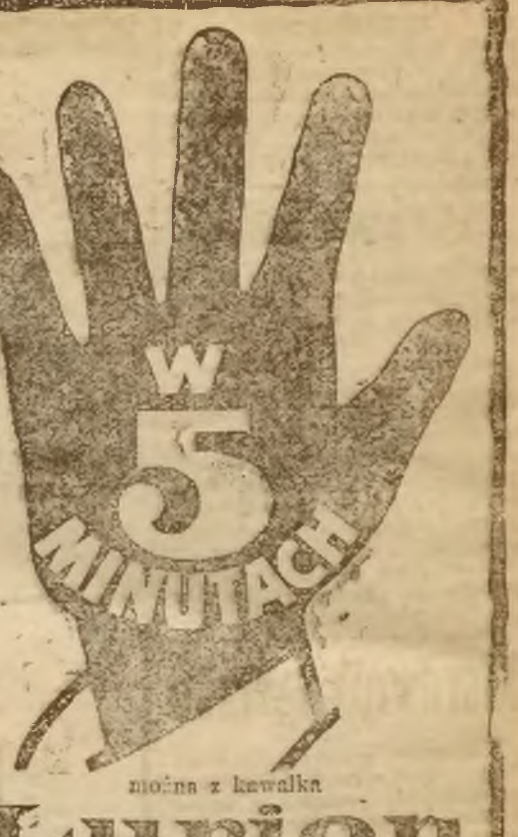
ZAKOPANE.
Dr Józef Wieselmann
POWRÓCIŁ I ORDYNUJE JAK DAWNIEJ.

6, 9, lub 20 morgów, duży dom murowany, 10 ubikacyj, 5 piwnic, budynki gospodarcze, cegielnia, ogrodu owocowego i jarzynowego około morga, pół morga lasu, wszystko obsiane, inwentarz żywy i martwy, z Krakowa trzy kwadranse koleją, 25 minut od stacyi pieszo (gotówka do kupna potrzebna 100 do 200.000 koron), sprzeda firma J. ROPSKI, Szewska 5.

GRONO PROFESORÓW KRAKOWSKICH
przygotowuje
w ciągu wakacyj w Zakopanem do egzaminów wstępnych i poprawczych. — Wiadomość: Zakopane, ul. Kasprusie, Willa Uciecha. 7092 3

ROWER MĘSKI marki »Turist« w dobrym stanie DO SPRZEDANIA. Wiadomość: ULICA PĘDZICHÓW L. 21, I. PIĘTRO. 7153

2.000 KORON
lub i więcej dam za wyszukanie dwóch, względnie trzech pokoi, przedpokoju i kuchni z urządzeniem, lub bez, w dzielnicy Krakowa od 1 września 1919 roku dla bezdzietnego małżeństwa. Zgłoszenia pod: »E. E.« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 7138



można z kawałka
Lurion
wosku na pastę do obuwia
ugotować ćwierć kilograma przewyborne pasty do obuwia.
Cena 2 korony. Dostać można wszędzie
Oryginalny przepis:
Wrzuca się kostkę wosku LURION do ćwierci litra wody, miesza się to, aż się zagotuje; potem zestawia się z ognia i po kilku minutach mieszania wlewa się do zamykanego naczynia. Płyn krzepnie w kilku minutach i gotową jest ćwierć kilograma najlepszej pasty na obuwie, starczącej nawet w największem gospodarstwie domowem na jeden miesiąc.
Sposób użycia znajduje się zresztą na każdej kopercie i dla każdego jest łatwy do zrozumienia.
Fabryka chemiczna
Geza Herczeg, Wiedeń
V., Bachergasse 3.

BOGACTWO
SZCZĘŚCIE
ZADOWOLENIE
znalazło wielu, kupując los
Polskiej Loteryi Klasowej
Główna wygrana około
700.000 kor.
Co drugi los wygrywa!
Ciągnienie I. klasy w Warszawie dnia 10 i 12 lipca 1919 r.
Cena losów: ósemka 7 K, ćwiartka 14 K połówka 28 K, cały los 56 K.
Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem do
Polskiej Loteryi Klasowej
Kraków, Karmelicka 10.

PANNA, piszaca biegle na maszynie »Underwood«, znajdzie posadę zaraz. Zgłoszenia: ul. Studencka L. 21, II. piętro, między godzin. 3 a 5 po południu. 7141 3

P. MARYĘ PRASZAŁOWICZOWĄ, przebywającą ostatnio we Lwowie, ulica Supińskiego L. 6, prosi o podanie adresu J. GOLACHOWSKA, NOWY SĄCZ. 7031 3

DO OBJĘCIA NATYCHMIAST posada rutynowanego, samodzielnego korespondenta, panny, piszącej biegle na maszynie oraz stenografującej w języku polskim, wreszcie ukwalifikowanych sortowników, znających się na sortowaniu skór surowych. Wynagrodzenie wedle umowy.
Przyjmie się również na praktykę mężczyznę, celem wykształcenia w sortowaniu skór surowych, za zapłatą wedle umowy.
Zgłoszenia do Oddziału skór surowych Biura Przemysłów Skórniczych w Krakowie, ulica Floryańska L. 32, od godziny 11 do 1 po południu. 7072 3

ZŁOTA DENTYSTYCZNEGO
— oraz —
LUTU ŁATWOTOPNEGO
we wszystkich karatach dostarcza po kursach dziennych
S. VOGLER, JUBILER W KRAKOWIE
ULICA GRODZKA L. 39—41, II. PIĘTRO

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA 2 pokoje (ewentualnie 1 wielki) umeblowane lub nie, w Śródmieściu dla jednej osoby. Pośrednictwo chętnie wynagrodzę. Zgłoszenia: Kraków I, Skrytka pocztowa 10. 7131 3

WYDZIERŻAWIĘ gospodarstwo wiejskie w komplecie w Milówce. Zgłoszenia pod: »Gospodarstwo wiejskie« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 7166

Dostarcza: urządzeń dla tartaków, cegielń, gorzelń i młynów. **Skład:** lokomobil używanych, pomp budowlanych, wężów gumowych.
B. UNGER Kraków,
BIURO SPRZEDAŻY MASZYN I PRZYBORÓW TECHNICZNYCH Szewska 21.
Skład: olei do maszyn, transmisyj, pasów i szczeliwa wszelkiego rodzaju, przyrządów elektrotechnicznych etc.

INTELIGENTNA
młoda osoba szuka posady do pomocy lub wyręczenia pani domu. Posiada bardzo dobre rekomendacye w tym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Janina"**. 7045 1 2

Krawcowa

szyje i przerabia w prywatnych domach. Wiadomość: ul. Felicyanek l. 17, I p., p. Zawadzka, dla T. H. 7043

Pożyczę 20.000—30.000 K

na hipotekę, za wyszukanie mieszkania, składającego się z 2 pokoi, przedp., kuchni i łazienki, ewent. kupię dom murowany w obwodzie Wielkiego Krakowa, z wolnem mieszkaniem. — Kupię futro damskie w dobrym stanie. Zgłoszenia pod **Hipoteka 20** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7137

Kierownik tartaku

z długoletnią praktyką we wszelkiego rodzaju manipulacyi drzewnej, najdokładniej obeznany z prowadzeniem ksiąg i korespondencyą polsko-niemiecką, z rutyną w pertraktacyach kupieckich, z dobremi świadectwami, poszukuje posady za stałą pensyą lub przedsiębiorstwa za prowizyą. — Zgłoszenia pod **„Tartak"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7035 1 3

Lokalu

z 10 do 20 ubikacyi poszukuje się na magazyny i biura.
Wiadomość: starostwo O. K. W. Krzysztofory, parter. 7037 1 3

Do geometryi wykreślnej
poszukuję na warunkach umiarkowanych nauczyciela, specyalistę (ew. także abs. lw. szk. real.). Zgłoszenia pod **„Politechnika"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy".
7039 1 2

Do zamiany

1-piętrowa narożna kamienica, dobrze zbudowana w Wiedniu, na kamienicę w jednem z większych miast w Polsce. *Zgłoszenia wprost pod:* Hausbesitzer, Wien V., Rainergasse 82/11. 7040 1 2

Już nadszedł

lep na muchy i papier na muchy hurtownie i częściowo w składzie papieru M. Goldberg, Krakowska 5.
7041

Poszukuję fortepianu

do przegrywania; ewentualnie reflektuję na wypożyczenie mi pianina. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„L. B. 22"**, poste restante **Kraków 1.** 7014

Poszukujemy

biegłej kasyerki. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia osobiste do firmy **Reim i Ska,** Kraków, Rynek. 7038

Gimnazyum realne

z pr. publ. **w Strzyżowie**
poszukuje od września

sił nauczycielskich

wszelkich kategoryj.
7038 1 0

Adwokat

Dr Władysław Szado

w Wieliczce

poszukuje rutynowanego **koncypienta** z prawem substytucyi zaraz lub od 1 sierpnia b. r. 6738 1 3

Leżaki

nadeszły.

Reim i Ska
Kraków. 7160

Rutynowana pianistka

lub **harmonistka** szuka posady w kinie. Scheer, Lwów, ul. Sykstuska 14. 7119

Balustrada

ozdobna, nadająca się do biura, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy św. Gertrudy 8, I piętro, na lewo, między godz. 10—12 przed południem. 7058 1 2

Malarz i pokostnik

Stanisław Karaś
Kraków, ul. Czarnowiejska 23,
wykonuje wszelkie roboty malarskie.
7050 1 5

Pomieszkania

zaraz do wynajęcia.

Muszyna między Krynicą a Żegiestowem. **Willa „Zorza"** koło stacyi kolejowej.
7056 1 3

DZIECI! RODZICE!

Już wyszedł

„GRZEŚ"

pismo obrazkowe dla dzieci, zeszyt 2-gi. »Grześ« wychodzi dwa razy na miesiąc. Każdy zeszyt zawiera 50—70-ciu obrazków.
Cena K 1·80, z przesyłką K 2·—.
Prenumerata wynosi kwartalnie z przesyłką K 12·—. Nadsyłający prenumeratę kwartalną od pierwszego lipca otrzymają zeszyt czerwcowy bezpłatnie. — Wszędzie do nabycia.
Administracya »Grzesia« Kraków, ul. Wolska 19. 7055 1 3

P. T. Konsumentom

zwracamy uwagę, że miód »Zagłoba« w oryginalnych butelkach sprzedajemy tylko kupcom, Kółkom rolniczym, właścicielom restauracyj i kawiarń, aptekarzom, droguerzystom i t. d. We fabryce naszej miodu tego częściowo nie sprzedajemy.
Fabryka miodu „Zagłoba", Spółka z ogr. por. Kraków, ul. Augustyańska 4. 7042 1 3

Jedyne artystyczne pismo satyryczno-polityczne

„SZCZUTEK"

redaktor Stanisław Wasylewski, kierownik artyst. Kazimierz Gruss.

We czwartek 26 czerwca wyszedł zeszyt specyalny p. t.:

„POGROMY"

Cena K 1·50.
Prenumerata kwartalna K 16·—, z przesyłką pocztową K 16·50.
Administracya »Szczutka«, Kraków, ul. Wolska 19. 7054 1 3

ZAWIADAMIAM

że zamówienia na nowe **amerykańskie** maszyny do pisania światowej marki

„ROYAL STANDARD"

przyjmuję od dnia 10 czerwca b. r.

Z poważaniem
Rudolf Nowak
Kraków, ul. Grodzka 44, Tel. 3541.
Przybory do maszyn, wstążki, kalka, papier wosk. Warsztat reparacyjny.
6293 5 5

ODCISKI, „KLAWIOL"

brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

wyrób. farmac. labor. **„AP. KOWALSKI" w Warszawie.**
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — **Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.** 3578 10 0



„METAX"

ZARÓWKI ELEKTRYCZNE OSZCZĘDN.
(½-WATTÓWKI)
i materyał instalacyjny elektr.

Generalny zastępca na Polskę:

Henryk Dortheimer

Kraków, ul. św. Tomasza Nr 8, II. p.

Również polecam Szan. Odbiorcom:
1) Lampy karbidowe **(tanie, efektowne światło),**
2) Karbid w puszkach (każdą ilość),
3) Latarki elektryczne kieszonkowe w 4 modelach,
4) Żelazka i kuchenki elektryczne na wszelkie napięcia,
5) Żelazka na węgle pierwszej jakości w 2 modelach,
6) Obcążki uniwersalne, stalowe; tanie,
7) Zapalniczki benzynowe w 4 modelach, najnowsze wzory,
8) Brzytwy oryginalne angielskie,
9) Młynki do wymiału zboża (śrutowniki),
10) „Oroszlan", ręczny aparat do prania bielizny. **Epokowy wynalazek,**
11) „Asta", trwałe pasy transmisyjne,
12) Uszczelnienia do celów technicznych (Gen. zastępstwo **fabryk Epplera),**
13) Angielskie tajne kasy (schowki) ogniotrwałe. Tanie! U nas nieznane! **Schowek bankowy zupełnie zbyteczny.** Prospektem służę na żądanie. Informacyj udzielam chętnie!
14) **Motory benzynowe, gazowe, ropne, system Diesel'a,** wielkości 20—1000 siły koni. **Zastępstwo fabryk Langen & Wolf.**

Zamówienia uskutecznia się odwrotnie. Zastępcy poszukiwani.

Przyjmuje się zdolnych agentów. Zgłoszenia codziennie między godziną 12—1 oraz 6—7 w biurze generalnego zastępcy. 6951 1 0

Leśnik z egzaminem

Polak, lat 40, żonaty, z długoletnią praktyką postępową w większych majątkach nabytą, energiczny, pragnie zmienić posadę w Galicyi zachodniej lub w Król. Polskiem. Zajmie się także folwarkiem; zakłada i urządza gospodarstwa rybne. Zgłoszenia: M. Zaborski, Lelechówka p. Janów koło Lwowa.
7049

Paryż **Paryż**

Agencya generalna

transportów międzynarodowych

J. J. BERJOT

72 rue d'Hauteville X-e Paryż.

Wykonywa ekspedycye wszelkich towarów do Polski. Dostarcza natychmiast wagonów, składa i konwojuje całe pociągi. Wyjednywa potrzebne pozwolenia i załatwia wszelkie formalności wywozowe, cłowe i asekuracyjne.
Posiada agentów w Dell i w Buchs. 6957 1 2
Adres telegraficzny: Intertrans Paris. Telefon Louvre 15-49.

Jodowo-solankowe kąpiele

Darków

pod Cieszynem, Śląsk wschodni (wysoko skoncentrowane sole jodowe). — Sezon od 15 maja do 15 września. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd kąpielowy Darków. 4351 19 30

2 wagony zapałek

zakupimy zaraz, na podstawie zezwolenia przywozu. — Oferty nadsyłać do powiatowego Biura handlowego w Warszawie, Elektoralna 2. 6946



Słoje na konserwy aparaty do zaprawy

wszędzie do nabycia,
lub w razie potrzeby
miejsce wysyłkowe „Jab"
Wiedeń, VII, Neubaugasse Nr 31/37
podaje najbliższe źródło nabycia.
Miejsca sprzedaży są jeszcze do nadania.
6682 1 15

„Ordinatorium sexuologicum",

poradnia D-ra Stanisława Kurkiewicza,
lekarza-specyalisty
w Krakowie przy ul. Batorego 20.

Zakres działalności tej Poradni obejmuje: wyodrębnienie różnych chorób wewnętrznych (płucnych, sercowych — błędnicy — otyłości — i t. p.) wzgl. nerwowych na osobną, nową, gałąź praktyki lekarskiej w dziedzinie życia płciowego, nazwaną „PŁCIOWNICTWO" czyli „SEKSUOLOGIA". Choroby weneryczne i choroby kobiece wyłączone.

Rozpoznawanie choroby i prowadzenie leczenia opierają się na uwzględnianiu takich czynników jak: psychoanaliza, otrzymane wychowanie obyczajów i doznane przejścia życiowe, dane cielesne (antropologiczne) i duchowe (psychologiczne), i t. p. — Leczenie jest okresowem. Luźnych porad nie udziela się. 6281 4 0

Spokój nerwów —

poznanie nadzwyczaj ważnej dziedziny codziennego życia u siebie i u otoczenia — poznanie **podstawy korzystnego małżeńskiego** pożycia — i mnóstwo **innych** podobnych, **obecnie** nadzwyczaj ważnych, korzyści — uzyska każda osoba, która przestudyuje cykl prac **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego, p. t. „Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem".
Całość z **6**-ciu prac, będąca już na wyczerpaniu, kosztuje **32 kor.** Do nabycia u autora: **Kraków, ul. Batorego 20.** Zamówienia za zaliczką uwzględnianemi nie będą. 6282 4 0

Do zbycia po cenie 40-48 koron

ubrania robotnicze

(bluza i spodnie) z mocnych materyałów.

S. Stein, Towarzystwo wywozowe z o. p.
Wiedeń, IX., Althanplatz 6.
6987 1 2

Najlepsze szwedzkie wirówki do odtłuszczania mleka



„DIABOLO"

od 40 do 500 litrów na godzinę 4909 9 15

S. Jakubowicz

Warszawa, Żelazna-Brama 6. Telefon 44-56.
Oddział w Lublinie, Krak. Przedmieście 51.

Ważne dla kupców i Kółek rolniczych!

PALATYN

najlepsza farba do materyi, jedwabiu, płótna w różnych kolorach, wyrobu

Jana Wł. Szulca i Ski.

Zastrzeżony w min. handlu i przemysłu pod L. 658/608. 7008 1 10

Główny skład na Galicyę: **M. i B. WEISSBERG**
Kraków, ul. 5-go Listopada 10, Telef. 3058. Zlecenia uskutecznia się pocztą.

OBIADY I KOLACYE

po cenach przystępnych poleca
KUCHNIA DOMOWA
ulica Tarłowska, róg Tęczyńskiej.
Wydaje się także na miasto. 6796 3 3

Do projektowania, obliczania i wykonywania

żelazo-betonowych konstrukcyj

potrzebny specyalista inżynier lub technik do przedsiębiorstwa budowlanego w Warszawie.
Oferty piscmne z opisem działalności dotychczasowej i żądanych warunków, przesyłać pod **„Żelazobeton"** do Polskiego Biura reklamy prasowej, Warszawa, Jasna 10. 7099 1 2

Wyborne

damskie półbuciki płócienne

w większej ilości zaraz do nabycia przez bezpośrednich reflektantów.
W razie potrzeby do tarcza się pozwolenia na wywóz.
Mechaniczna fabryka obuwia
OSKAR GALITZENSTEIN
6387 **Wiedeń, VI, Bürgerspitalgasse 7.** 2 4

Pierwszorzędna instytucya handlowa poszukuje

rutynowanego buchaltera-bilansisty

ze znajomością korespondencyi handlowej. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną kwalifikacyę. Warunki korzystne. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **S. S. 34.** 6991 1 2

Ważne dla P. T. Aptekarzy i Droguistów!

Z dniem 10 lipca b. r. dostarczyć mogę:
flaszek aptecznych, okrągłych i owalnych,
„ na Syrolinę, na balsamy: kapucyński i jerozolimski
„ do ssania „Patent", jak i baniek do stawiania.
Wyrób pierwszej jakości. 6952
Fabryczny skład szkła

I. D. Unger

Tarnów, Krakowska 2.

Korepetytor

rutynowany, sł. praw, przyjmie korepetycyę na wsi, w zakresie I—IV kl. szkół średnich, na czas wakacyi. — Zgłoszenia pod **„Korepetytor H. S."** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7069 1 2

Magister farmacyi

rutynowany, poszukuje zarządu lub dzierżawy apteki w większem mieście. Wiadomość: Szulbaum, Wadowice. 7047 1 3

Apteka w Sędziszowie

poszukuje zaraz asystenta farmacyi lub praktykanta w III cim roku praktyki. 7048 1 3

Porcelana, chodniki

i t. p., tanio, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość: ul. Wrzesińska 3, III p., między g. 11—1 przed poł. Stróżka wskaże.
7059 1 2

DWA POKOJE
frontowe, umeblowane, elektr. oświetlenie, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość w sklepie, ul. Lubicz 32.
7062 1 2

Poszukuję

zawodowej **instruktorki (a)** zaraz celem przerobienia z chłopcem 1 gospolitej, przez wakacye (uczęszczał w I półr. do szkoły. Zgłoszenia: ul. Lubicz 22, II p., na lewo. 7068

Gospodarstwa

w większem mieście lub koło miasta, od 3—50 mg., poszukuję do kupna albo obejmę w dzierżawę, lub też wezmę dzierżawę folwarku. Zgłoszenia szczegółowe listowne pod **„Agronom"** poste restante **Bochnia,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7154 1 3

Dam 150 K

za wskazanie lub odnajęcie pokoju kawalerskiego z meblami lub bez mebli, ze światłem elektr., pannie z wykształceniem uniwersyteckiem, zaraz lub od 1 sierpnia b. r. Zgłoszenia pod **„Spokój 4"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6331 2 5

Uzdolniona krawcowa

poszukuje szycia na prowincyi, najchętniej we dworze. M. Trybulcówna, Tarnów, ul. Lwowska 98
6737

Do wynajęcia

lub wydzierżawienia poszukuję większego pomieszkania lub całego

domku

z przynależnościami w obrębie wielkiego Krakowa. Pośrednictwo wynagrodzę. R. Rizy, Kraków XIII, ul. Ks. Józefa 54. 6731 3 3

Do zajęć biurowych

potrzebna panna w wieku lat 18—25. — Pierwszeństwo dla znającej dobrze język niemiecki i piszącej na maszynie. Zgłoszenia pod **6890** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6890 3 0

Poszukuję

lokalu w śródmieściu. — Zgłoszenia pod **„Lokal nowości"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6858 2 2

Bad Aussee w Styryi.

Pensyonat polski. Wspaniałe położenie, światło elektryczne, znakomita kuchnia, ceny przystępne. Właścicielka: **Selma Perker,** Elisabeth Promenade. 6725 3 6

Zastępstwa

lub udziału z kapitałem w rentownym handlu lub przemyśle już istniejącym (dział obojętny) poszukuje fachowiec energiczny, z wykształceniem kupieckiem, lub odpowiedniej posady. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **A. 17** przyjmuje Admin. „N. Reformy"
6704 3 3

Kupię

całe urządzenie kinoteatru, względnie większą ilość foteli i krzeseł. Zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną pod **„Kinoteatr"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy".
6684 2 3

PERFUMY

mydełka, kosmetyki i przybory toaletowe
poleca hurtownie
Adolf WINDHOLZ
Kraków, ul. Łobzowska 5/II
6650 2 3

Panna

inteligentna

Polka, gospodarna, przystojna, z posagiem, na stanowisku, z dochodem rocznym kilkanaście tysięcy koron, nawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym z mężczyzną w średnim wieku, o prawym charakterze, na poważnem stanowisku. — Zgłoszenia pod **Fortuna 3.** przyjmuje Administracya „N. Reformy".
6155 2 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska l. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.